

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Niemcy na migawkę

Korespondencja własna („Kurjera Wileńskiego“)

Norymberga, dn. 30 maja 1939.

Codziennie o godz. 17.40 odchodzi z Paryża z Gare de l'Est pociąg pospieszny do Pragi.

Rozkłady jazdy, układane zawsze dobrze naprzód, odznaczają się dużym konserwatyzmem i mają ni-rzaz swoje anachronizmy. Ale w danym wypadku nonsens jest jaskrawy. Przecież niemieckie biuro podróży w Paryżu ogłasza, że dla cudzoziemców wstęp do „protektoratu“ nie jest dozwolony. A Czechom też nosa wysadzić nie wolno. Więc po co aż cały „rapid“ do Pragi.

Jadąc z Grenoble wgramoliłem się do owego pociągu w Starbargu. Oryginalny pociąg!... Wóz sypialny ciemny, pusty. Świeci się tylko okienko kontrolera. Wagon 1 i 2 klasy

pusty. W trzeciej klasie jedna osoba — to właśnie Wasz skromny „korespondent“. Poczulem się ważnym, widząc czekającą na mnie grupę niemieckich celników i policjantów. Ale skóra mi ścierpła na myśl jaką orgię rewizyjną będą mogli urządzić. Skończyło się jednak pięknie.

„Haben Sie was zu bezohlen?“

„Nichts!“ — Na tym ceremonia się kończy. (Ustęp ten dedykuję polskim celnikom).

Uczucie ważności wzrosło niebawem. Do mego przedziału wstąpił młody Niemiec, odznaczający się niezwykłą elokwencją. Zdziwiło mi trochę, że, mając do dyspozycji cały pociąg, wybrał właśnie mój przedział. Ale,

może miał rozwinięty instynkt towarzyski? Bardziej było dziwne, że zaczął od razu mówić o polityce i, pomimo mego stanowczego sprzeciwu, uparcie ten temat narzucał. A jeszcze więcej się zdziwiłem, że ów młody człowiek zaczął prosto z mostu przeklinać rządy narodowo-socjalistyczne. Wyrzekał na terror, na sponiewieranie jednostki, zapewniał, że dyktatura nie ma innego wyjścia, jak wojna. — Od czasu do czasu stawał dość natarczywie pytania.

Nie wiem! Albo ów młodzieniec był szczery, w takim razie jest to fakt dość znamienity i charakterystyczny. Albo też... W takim razie uznano za potrzebne przydzielenie osobnego anioła stróża do mojej skromnej osoby. To też charakterystyczne...

ROSENBERGG NA WESOŁO.

Ze zasadniczo charakterystyka młodego człowieka zawierała wiele prawdy, mogłem się prędko przekonać.

Taki drobny obrazek z natury. Gospoda w lesie pod Norymbergą parę metrów od Zeppelinfeld, gdzie się odbywają doroczne kongresy partyjne. Część towarzystwa na tarasie, część w dole między drzewami.

Jakiś gruby Niemiec urządził przedstawienie. Zawiesił na krzaku dzwonek i przedrzeźnia nabożeństwo. Potrząsa dzwoneczkiem, wyśpiewuje, naśladuje kazanie. Publikka na dole zachwycona, śmieje się do rozpuku.

(Dokończenie na str. 2)

1 se.

Pisarz litewski — laureatem nagrody PEN-klubu polskiego

WARSZAWA, (Pat). Na ostatnim posiedzeniu Pen Klubu Polskiego przy znano tegoroczną nagrodę za przekład z literatury polskiej pisarzowi litewskiemu Fabijasowi Newerawiczusowi za całokształt działalności przekładowej ze specjalnym uwzględnieniem Pen Clubu Polski zaprosił laureata do „Chłopów“ Reymonta. Warszawy, celem wręczenia mu nagrody.

Nowy poseł B azylii

WARSZAWA, (Pat). 1 czerwca p. Joaquim Eulalio de Nascimento Silva, poseł nadzwyczajny i minister pełno moency Brazylii złożył Panu Prezydentowi swe listy uwierzytelniające na uroczystej audiencji, na Zamku Królewskim.

Konferencja w Min. WR i OP w sprawie zajęć lwowskich

WARSZAWA, (Pat). Minister W. R. i O. P. zaprosił na piątek 2 czerwca rektora, prorektora i wszystkich dziekanów Politechniki Lwowskiej na konferencję w sprawie ostatnich zajęć, jakie się wydarzyły w tej szkole.

Francja u boku Polski

PARYŻ, (Pat). W środę wieczorem w wielkiej sali gmachu t. zw. Mutualite w Paryżu odbyła się wielka manifestacja publiczna zwołana przez ponad partyjną organizację „Energie Française“ grupującą w swym łonie przedstawicieli wszystkich odłamów i prądów politycznych oraz intelektualnych kół i społeczeństwa francuskiego.

Manifestacja ta zwołana pod hasłem „Francja u boku Polski“ zgromadziła na sali ponad 4 tys. słuchaczy, na trybunie zasiadło 12 mówców wśród nich 6 deputowanych.

Nowa scenka z tragikomedii

TIRANA, (Pat). Odpłynęła z Durazzo do Włoch misja albańska, złożona z premiera, trzech członków rządu i trzech wyższych oficerów, która ma wręczyć w Rzymie uchwałę rządu w Tiranie o włączenie albańskich sił zbrojnych do armii włoskiej.

Po exposé Mołotowa

Anglia i Francja przewidują uciążliwe i długotrwałe rokowania z Sowietami

PARYŻ, (Pat). Omawiając exposé Mołotowa większość dzienników podkreśla, iż deklaracja kierownika polityki zagranicznej Sowietów zawiera w sobie akceptację zasady paktu trójstronnego, zaś zastrzeżenia i wątpliwości odnoszą się tylko do szczegółów i sformułowania układu. Tym niemniej na łamach prasy paryskiej przewija się pewnego rodzaju rozczarowanie, że oświadczenie to każe przewidywać dalsze uciążliwe i długotrwałe nawet rokowania.

LONDYN, (Pat). Formalna odpowiedź Sowiecka na ostatnie propozycje brytyjskie nie została jeszcze doręczona. W Londynie spodziewają się że odpowiedź ta otrzymana będzie w ciągu najbliższych dwóch lub trzech dni i doręczona w Moskwie ambasadorowi Seedsowi.

W kołach brytyjskich uważają, że zastrzeżenia wysunięte w mowie Mołotowa zdają się wskazywać, że kontynuowanie rokowań w dotychczasowy sposób na zwykłej drodze dyplomatycznej może się przeciągnąć jeszcze dwa lub trzy tygodnie. W tych warunkach w tutejszych kołach politycznych powstała myśl, że najlepiej byłoby, doprowadzić do osobistego kontaktu między oboma stronami, gdyż w ten sposób najłatwiej byłoby usunąć istniejące jeszcze różnice zdań.

MOSKWA, (Pat). Exposé Mołotowa wywołało w tutejszych kołach dyplomatycznych dodatnie wrażenie. Koła niemieckie, które upadek Litwinowa oceniali jako krach antynieemieckiej polityki Sowietów, dowodząc, iż w najgorszym razie Związek Sowiecki zachowa rezerwy wobec państw dążących do tzw. okrążenia Niemiec, obecnie starają się ukryć złe wrażenie, jakie wywarło na nich exposé Mołotowa.

Węgry wystąpią przeciw niemieckiej propagandzie

Ludzi się jednak, zapewne, pan minister, gdy sędzi, że znajdzie w tej sprawie pomoc w Rzeszy

BUDAPESZT, (Pat). Minister spr. zagranicznych Csaky, przy okazji wręczenia mu mandatu poselskiego leżącego nad granicą wieniec miasta Sopron, wygłosił tam przemówienie, w którym zwrócił się przeciwko obecnej propagandzie na Węgrzech. Minister Csaky powiedział m. in.:

„Wiem o tym, że nieodpowiedzialne elementy, które sądzą, że zdobędą

sobie zasługi u ster kierowniczych Niemiec, jeżeli będą się starały czynić nam trudności, czasem nietaktownie i lekkomyślnie mieszają się w nasze życie wewnętrzne. Osoby te spotykają się i w przyszłości z siłą państwa węgierskiego.

Zostaną one również ukarane w Rzeszy Niemieckiej, gdyż rząd niemiecki, dekret przedstawiany uzasad-

niając skargę z obywateli niemieccy pragną, w sposób nietaktowny wywierać nietaktowny wpływ na Węgry, da nam zadość czynienie i wybryki takie ukarze. Kierownicy Rzeszy Niemieckiej wiedzą, że przyjaźń wielu milionów Węgrów dla Rzeszy stanowi wartość polityczną i gospodarczą; nie będzie skłonny poświęcić tej wartości dla niezrozumiałych celów w kierunku agitatorów o zdziwnej fantazji.

Mąciwody w roli mentorów

BERLIN, (Pat). Prasa niemiecka w tej samej, jak dotychczas tendencji formy informuje opinię niemiecką o złożeniu odpowiedzi polskiej w sprawie incydentu gdańskiego. Stanowisko Polski referowane jest

jako „systematyczne usiłowanie zamącenia prawdziwego stanu rzeczy“.

Prasa nie zamieszcza komentarzy własnych, ograniczając się jedynie do wyrażenia swojego zdania w tytułach do depezy.

Regent Jugosławii w Berlinie

BERLIN, (Pat). O godz. 15 m. 30 na dworzec Leht zjechał specjalny pociąg, wiozący ks. regenta Pawła i jego małżonkę ks. Olge.

Na peronie udekorowanym flagami obu państw dworca powitał gości kanclerz Hitler w towarzystwie premiera marszałka Goeringa z małżonką i ministra spraw zagranicznych Ribbentropa.

Z dworca jugosłowiańska para

księżęca udała się do pałacu „Belle Ue“.

BIAŁOGROD, (Pat). Prasa białogrodzka i prowincjonalna zamieszcza, jako artykuły wstępne rozważania na temat stosunków jugosłowiańsko - niemieckich. Artykuły opublikowane z racji wizyty regenta ks. Pawła w Berlinie są utrzymane w tonie powściągliwym. Dzienniki podkreślają wpływy kultury niemieckiej w Jugosławii i ożywione stosunki handlowe.

Japończycy aresztowali angielskiego dyplomate

LONDYN, (Pat). Otrzymano tu wiadomość, że płk. Christopher Spear, attaché wojskowy przy ambasadzie brytyjskiej w Czungking został aresztowany w Kałanie przez wła-

dze japońskie. Szczegółów incydentu na razie brak, sądzą tu jednak, że pułkownik, zwiedzając linie chińskie, przekroczył przez omyłkę linie japońskie.

Angielska łódź podwodna zatonała?

Na pokładzie znajdowało się 75 osób

LONDYN, (Pat). Panuje duże zainteresowanie co do losu nowej łodzi podwodnej „Thetis“, która o godz. 13 zagłębiła się w morze w odległości 50 mil od Birkenhead. „Thetis“ miała wypłynąć na powierzchnię po dokonaniu próbnych ćwiczeń o godz.

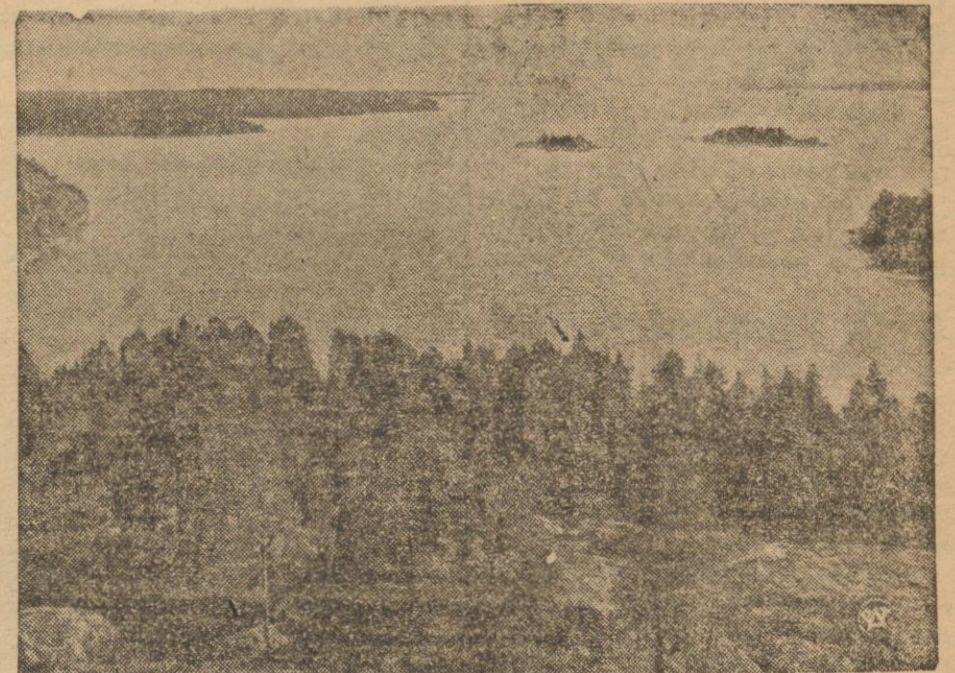
16.30. Dotychczas nie otrzymano od niej żadnych sygnałów.

Na pokładzie łodzi przeć 55 marynarzy i oficerów, stanowiących jej załogę, znajduje się 20 przedstawicieli firmy „Camel Laird“ oraz eksperci

admiralicji inżynierowie.

Na miejsce, gdzie łódź pograżyła się w morze, skierowano wszystkie znajdujące się w pobliżu okręty wojenne, które rozpoczęły już poszukiwania.

Remilitaryzacja wysp Alandzkich



Jak doniosły depezy, została ostatecznie zdecydowana remilitaryzacja wysp Alandzkich, mających bardzo ważne strategiczne znaczenie. Wyspy te, położone między Finlandią a Szwecją, a należące politycznie do Finlandii stanowią klucz wejściowy do zatoki Botwińskiej. W czasie wojny światowej Rosja miała na tych wyspach swą bazę wojenną. Grupa wysp Alandzkich składa się z 6000 maleńkich wysp i wysepek, zamieszkałych przez 26.000 ludności.

W obecnej sytuacji politycznej, znaczenie tych wysp nabrało charakteru międzynarodowego, to też Szwecja i Finlandia, jako państwa główne zainteresowane, postanowiły zbudować na wyspach Alandzkich fortyfikacje, które w r. 1921 zostały zburzone. Ostatecznie wyspy Alandzkie zostaną umocnione, mimo energicznego protestu Rosji Sowieckiej.

Na zdjęciu rzut oka na grupę wysp Alandzkich.

Rada Ministrów centralizuje obsługę informacyjną

WARSZAWA, (Pat). Prowadzona dotychczas przez poszczególne ministerstwa akcja informacyjna rządu zostaje obecnie w znacznym stopniu scentralizowana w Prezydium Rady Ministrów przez powiązanie w jednej komórce organizacyjnej nici aparatu państwowego, naświetlającego zjawiska życia politycznego i gospodarczego wobec opinii publicznej w kraju i zagranicą.

Dla realizacji tego celu powstanie przy premierze specjalna komisja, w skład której wejdą delegaci zainteresowanych ministrów oraz dyrektor biura Zadań Specjalnych. Komisja ta współdziałać będzie w ustalaniu linii wytycznych i zasięgu państwowej akcji informacyjnej, obejmującej najważniejsze bieżące sprawy państwowe, a przede wszystkim — z dziedzin polityki wewnętrznej, zagranicz-

nej, zagadnień wojskowych i gospodarczych.

Członkowie komisji (delegaci ministrów) czuwać będą ponadto nad realizacją tych ustaleń dostępnymi poszczególnym ministerstwom środkami działania.

Pan premier zarządził również, aby Biuro Zadań Specjalnych zajęło się organizowaniem w Prezydium Rady Ministrów stałych informacyjnych konferencji prasowych z udziałem redaktorów naczelnych czasopism i redaktorów niektórych działów w czasopiśmie, agencji informacyjnych oraz kierowników referatów prasowych wszystkich ministerstw.

Łączne konferencje w prezydium Rady Ministrów zastąpią dotychczasowe konferencje prasowe, organizowane obecnie przez poszczególne ministerstwa.

Nurek poszukuje ofiary

Szczegóły katastrofy w Pucku

PUCK, (Pat). Od wczesnych godzin rannych specjalny nurek Urzędu Morskiego w Gdyni poszukuje na dnie basenu portu w Pucku zwłok jeszcze jednej ofiary katastrofalnej eksplozji na kutrze oraz wydobywa cenniejsze rzeczy i przedmioty stanowiące własność ofiar tragicznego wypadku. Wrak kutra zostanie wydobyty.

Okazuje się, że zniszczony kuter rybaka Aleksandra Budzisa z Kuźnie nie miał zezwolenia Inspektoratu Bezpieczeństwa Urzędu Morskiego

na wypływanie na morze z braku na leżytego ekwipunku pokładowego i ratowniczego.

Budzis wypuścił jednak do wyjazdu nieszczęsną kuter, za co pociąg nietylko zostanie do odpowiedzialności.

Z opowiadań uratowanych naczynych świadków okazuje się, że bezpośrednią przyczyną eksplozji było użycie zamiast sprężonego powietrza do puszki w ruchu silnika — flentu, który w połączeniu z materiałem pędnym w postaci ropy spowodował straszną w skutkach eksplozję.

Na okres 10 lat został zawarty pakt nieagresji między Danią i Niemcami

BERLIN, (Pat). Podpisany przez Danię i Niemcy pakt o nieagresji składa się z dwóch artykułów i krótkiego protokołu dodatkowego.

Artykuł 1-szy brzmi: Rzesza Niemiecka i królestwo Danii nie rozpoczyna w żadnym wypadku przeciwko sobie kroków wojennych ani też nie zastosują innego rodzaju aktów gwałtu.

W razie gdyby ze strony trzeciego mocarstwa doszło do akcji, wyżej wymienianej, a skierowanej przeciwko jednej z zawierających układ stron, druga, zawierająca układ strona nie będzie w żaden sposób tej akcji popierać.

Artykuł 2-gi: Układ ten ma być ratyfikowany, akta zaś ratyfikacji

mają być możliwie najszybciej wymienione w Berlinie. Układ wchodzi w życie z chwilą wymiany aktów ratyfikacji i posiada ważność na okres 10 lat. W razie jeśli układ nie zostanie najpóźniej na rok przed upływem ważności wymówiony przez jedną ze stron, ważność jego przedłuża się na okres dalszych 10 lat.

Pogrzeb Matki Ledóchowskiej

KRYM, (Pat). Rano nastąpiła ekspozycja zwłok śp. matki Urszuli Ledóchowskiej z domu Sióstr Urszulanek do kościoła Najświętszej Marii Panny Anielskiej, gdzie odprawiona została Msza żałobna i Requiem.

Po Mszy nastąpiła ekspozycja zwłok ś. p. matki Urszuli Ledóchowskiej na cmentarz Campo Verano.

Na pogrzebie obecny był m. in. ambasador R. P. przy Kwirynale Włochów Długoszewski. Na brobie złożono wieniec od charge d'affaires Janikowskiego.

Wybuch gazu w szkole

AKRON (Ohio) (Pat). Katastrofalnym wybuchu gazu w szkole w Barbertown padło 57 osób rannych.

Wśród ofiar wybuchu 53 stanowią dzieci, a 4 osoby dorosłe spośród personelu nauczycielskiego i służby.

Więc Szekspir istniał rzeczywiście?

BERLIN, (Pat). Agencja D. N. B. donosi z Londynu, że kierownik działu rękopisów w muzeum brytyjskim dr Robin Flower twierdzi, że udało mu się rozwiązać zagadkę osobowości Szekspira.

Na podstawie zbadania wielu starych stron manuskryptu, przedstawiającego epizody z życia Tomasza Moore'a, dr Flower po drobnych studiach nad charakterem pisma oraz papierami miał ustalić, że Szekspir rzeczywiście istniał i że nie jest identyczny z postacią Franciszka Bakona.

W LITWIE zgłoszenia na prenumeratę „Kurj. Wileńskiego“ przyjmują: F-ma „SPAUDA“ — Kaunas, Maironio 5-a; Księgarnia „STELLA“ — Kaunas. Prenumerata miesięczna 5 litów

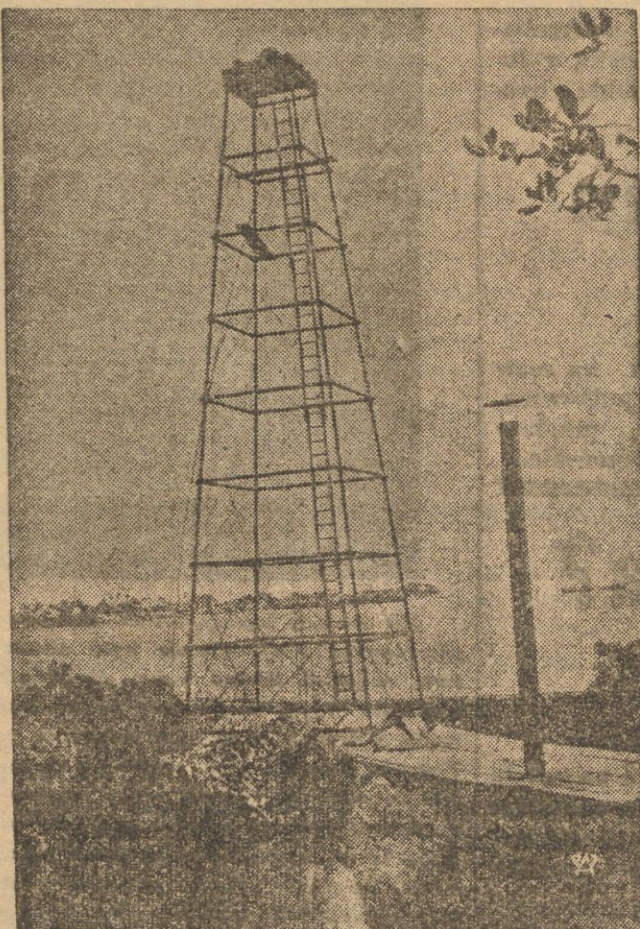
Niemcy zmieniają ustrój protektoratu?

BERLIN, (Pat). Teren czeski jest nadal hermetycznie oddzielony od Rzeszy. Wszelkie starania o uzyskanie pozwolenia na wjazd do Pragi na trafiają na olbrzymie trudności. O nastrój ludności w stosunku do okupujących wojsk niemieckich świadczy jedynie skąpe wiadomości, wychodzące na jaw dzięki niedyskrecjom osób wracających z Pragi.

Wydany został komunikat urzędu wy, donoszący, iż kanclerz Hitler przyjął na dłuższej konferencji protektora Czech i Moraw Barona von

Neuratha. Równocześnie nadchodzą z terenu protektoratu wiadomości, że urzędnikom niemieckim tam pracującym zaleca się traktować Czechów, jako Niemców. Zamierza się więc do całkowitego wyeliminowania języka czeskiego, domagając się od wszystkich Czechów władania językiem niemieckim.

Według obiegających uprzejmie pogłosek ze strony rządu Rzeszy, spodziewać się należy, pewnych zasadniczych pociągnięć, które zmienią prawdopodobnie obecną sytuację prawną protektoratu.



Pierwszy szyb naftowy w Brazylii

Pierwszy szyb naftowy, wybudowany w Brazylii w Lobato, w stanie Bahia, nad zatoką tej samej nazwy. Szyb ten dostarcza na razie tylko 200 litrów ropy dziennie. Jak wiadomo problem naftowy w Brazylii wywołał ostatnio nawet komplikacje dyplomatyczne.



Hr. JAN TYSZKIEWICZ

Radca Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

zginął śmiercią tragiczną w dniu 30 maja 1939 r.

O niepowetowanej stracie zawiadamia z najgłębszym żalem

Zarząd Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

Kronika telegraficzna

— Protaktor Rzeszy w Czechach i Morawach von Neurath został przyjęty na dłuższej rozmowie przez Hitlera.

— Subskrypcja francuskiej 5-procentowej pożyczki, zamknięta 25 maja, osiągnęła sumę 10 miliardów 600 mln. (6 miliardów w gotówce, a 4 miliardy 600 mln. w bonach krótkoterminowych).

— Konsul japoński w Tientsinie wręczył brytyjskiemu konsulowi generalnemu notę, domagającą się niezwłocznego wydania zabójców dyrektora oddziału banku chińskiego Czengszikiang. Nota zaznacza, że o ile mordercy nie zostaną wydani do piątku, to władze japońskie podejmą akcję na własną rękę. Dyr. Czengszikiang zamordowany został 9 kwietnia na terytorium koncesji brytyjskiej w Tientsinie.

— Władze argentyńskie zakazały lądowania 78 pasażerom Żydom, którzy tranzytem udawali się do Paragwaju. Żydzi ci mają być odesłani z powrotem do Hamburga.

— Wielki importer cukru w Nowym Jorku, niejaki Carlos Garcia został aresztowany pod zarzutem kradzieży miliona dolarów.

— Pięknego rekordu lotniczego dokonał as lotnictwa meksykańskiego Francisco Sarabia, który przeleciał do N. Jorku z Mexico City w 10 godzin i 48 minut. Odległość

wynosi 3.760 kilometrów. Sarabia odbył lot bez lądowania. Gdy wylądował miał w zbiorniku zalewając litr benzyny.

— Wskutek zderzenia z samochodem ciężarowym na przejeździe kolejowym koło Londynu wykołubił się pociąg osobowy, idący z Konstanton. Katastrofa wydarzyła się pod Hillgay niedaleko Downhammarket. 6 osób zostało zabitych, a 12 odniosło rany.

— Niedaleko Padwy spadł trójmotorowy bombowiec. Załoga, złożona z oficera, podoficera i 3 żołnierzy poniosła śmierć.

— Okresie subskrypcji POP rolnik Piotr Ostrowski w Haczowie, pow. bżozowskiego ziemi przemyskiej, reemigrant po 26-letniej pracy w kopalni węgla w stanie Ohio w USA, subskrybował pożyczkę w wysokości połowy swego całego majątku, wynoszącej 20.000 zł. Za tę ofiarność ponad miarę obowiązku obywatelskiego, Piotr Ostrowski odznaczony został jako pierwszy rolnik złotym krzyżem zasługi.

— Związek czesko-słowackich oficerów został przemianowany na „Związek Samopomocy oficerów b. czesko-słowackiej armii“. Cel związku będzie wyłącznie socjalny i charytatywny.

— Szpitalny „Gradisea“ przybył do Neapolu wioząc na pokładzie kilkuset oficerów, podoficerów i żołnierzy włoskich rannych w Hiszpanii.

— Władze niemieckie skonfiskowały wszelki sprzęt techniczny, będący własnością czeskiego aeroklubu, w tym 32 samoloty. Działalność klubu została całkowicie powstrzymana.

— Dekretem szefa tajnej policji zakazano na terenie całej Niemiec aż do odwołania rozpowszechniania krakowskiego „I. K. C.“, oraz szeregu innych wydawnictw zagranicznych.

— W pobliżu Cineas w Rumunii, autobus wpadł w przepaść. Jeden z pasażerów został zabity, a 19 odniosło rany.

— W pobliżu Wrocławia wydarzyła się dwie katastrofy samochodowe. W pierwszym wypadku samochód wpadł na pociąg. Dwie osoby zabite. W drugim samochód zderzył się z motocyklem, przy czym dwie kobiety poniosły śmierć.

— W maju z powodu zamachów terorystycznych w Palestynie utraciło życie 75 osób, a 296 odniosło rany.

— Prezydent Roosevelt, który od kilku dni nie opuszcza łóżka, i ma lekką gorączkę, spowodowaną przeziębieniem, odwołał wszystkie audyencje.

—oO—

Grad pozabijał zające, ptaki i psa

WOLSZTYN, (PAT). Dopiero obecnie nadchodzą szczegóły katastrofalnego gradobicia, jakie nawiedziło ostatnio miejscowość Włoszakowice. Grad był wielkości kurzych jaj. Waga poszczególnych grudek lodu dochodziła do 150 gr. Grad poczynił olbrzymie spustoszenie wśród zbóż, połamał gałęzie drzew oraz podziurawił dachy domów.

Od uderzeń bryłek lodu poniosło śmierć wiele zajęcy i ptaśwa. Zabity został nawet pies, który nie zdążył się schronić na czas.

Duże szkody wyrządził grad również w pow. wrzesińskim.

Komitet Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca w Wilnie

zawiadamia panów prenumeratorów miejscowych, że księga

FERDYNAND RUSZCZYC — ŻYCIE I DZIEŁO

została wydrukowana i będzie do odebrania w ekspedycji wydawnictwa w czasie od 24 maja do 10 czerwca 1939 roku. W tymże czasie nastąpi wysyłka księgi prenumeratorom zamiejscowym.

Ekspedycja mieści się przy ul. Orzeszkowej 3 m. 2 (J. Bułhak) i będzie czynna codziennie prócz dni świątecznych w godzinach 4—7 po południu.

Wszystkie pisma są proszone o przedrukowanie niniejszego zawiadomienia.

Waldemar wraca do Kowna

KOWNO, (Pat). Według wiadomości z miarodajnych źródeł Waldemaras otrzymał pozwolenie powrotu do

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne „Bóg zapłać“ wszystkim, którzy okazali mi tyle szczerego współczucia i oddali ostatnią posługę zmarłej w dniu 30 maja 1939 roku mojej żonie

ś. † p.

Stefanii Ludowiczowej

w szczególności p. dyrektowi gimnazjum A. Mickiewicza — Z. Żerebeckiemu oraz gronu naucielskiemu tegoż gimnazjum jak również pref. ks. Sekierce Mąż i Rodzina

Ostatni niedoszły koncert Paderewskiego

NOWY JORK, (Pat). W związku z odwołaniem w ostatniej chwili koncertem Paderewskiego w sali Madison Square Garden, korespondent P. A. T. dowiadyuje się, że odwołanie nastąpiło nie wskutek ataku sere, ale wskutek nagłego zastąpienia Paderewskiego.

Przybył on do Madison Square Garden na kwadrans przed rozpoczęciem koncertu i nagie poczuł się tak osłabionym, iż zdążył sobie sprawę, że nie podola wielkiemu fizycznemu wysiłkowi, polecił koncert odwołać i pieniądze za bilety zwrócić. Tłumy w milczeniu opuszczały olbrzymią halę a wiele osób miało łzy w oczach. Paderewski miał dać jeszcze cztery koncerty, 29 maja w Cleeland, 31 w Cincinnati, 4 czerwca w Columbus i 6 czerwca w Toronto, po czym miał 14 czerwca odplynąć do Europy na „Normandie“.

Wśród publiczności, której ogłoszono, że kasa będzie natychmiast pieniądze zwracała — powstał samorządny odruch, by zwrócić pieniądze nie żądając ale pozostawiając je Paderewskiemu jako wyraz hołdu i wdzięczności za wiekiste artystyczne wzruszenia, którymi obdarzał amerykańską publiczność od lat przeszło czterdziestu. Po dobowo biletów sprzedanych było za 25.000 dolarów. Jak się dowiadujemy, Paderewski, acz znajdujący się we wcale nieświetnych warunkach materialnych, pieniądze tych nie przyjął.

Pisma nowojorskie poświęciły odwołanemu koncertowi całe szpalty, przypominając przy tej sposobności, że Paderewski odbywał w tym roku swoją 20 tournée artystyczną po Stanach Zjedn. Po raz pierwszy wystąpił 17 listopada 1891 roku w Carnegie Hall.

Koncerty te, przerwane w r. 1914, wznowił w r. 1922. W r. 1932 w również zapelnionym 16-o tysięczną publicznością Madison Square dał koncert na bezrobotnych muzyków nowojorskich.

Niemcy na migawkę

(Dokończenie ze str. 1)

bierze udział w „nabożeństwie“, od powiadają chóralnie.

Obserwuję gości na tarasie. Niektórzy uśmiechają się konwencjonalnie. Inni rozmawiają nie zwracając uwagi, jakby nie słyszeli.

Ale grubas jest wymagający. Lezie na taras i zaprasza obecnych gości do zabawy.

Konsternacja! Milczenie. Grubas zbliża się do jednego ze stolików i bezpośrednio skierowuje swe zaproszenie. Staruszka podnosi się z miejsca i ze smutnym uśmiechem schodzi na dół. Młodzi wymawiają się, tłumacząc.

„Jakto — woła grubas — czy ci na dole nie są wasi „Volksgenossen“. A może jesteście klerykami? „Pfaffenkolonie! Pfaffenkolonie“ — (kolonia klechów). „Władzicie — mów do swych kompanów — tu oaza kleryków“.

Wreszcie grubas zsiada na dół. W tej chwili przy wszystkich stolikach rozlega się głośnie dzwonienie o talerze. „Kerner! Rachunek!“

Kelner lata jak oparzony. W ciągu paru minut taras jest pusty. Wszyscy wymoszą się boczną furtką, aby grubas nie zauważył ucieczki. Ale tam zbyt zajęci „nabożeństwem“.

KONTRASTY.

Przybywający do Niemiec z Francji jest początkowo zupełnie oszołomiony. Zmiana atmosfery zbyt wielka. Tak gwałtowny przeskok.

Oto idą ulicą dzieci. Drugiego dnia Zielonych Świątek masy wycieczek wracają ze wsi. Maszerują śpiewając albo skandując jakieś wiersze do taktu. Wszystkie w brązowych mundurkach. Wszystkie ze swastyką.

Czy dzieci francuskie nie maszerują podobnie? Zapewne, tak! A jednak jest różnica. Tam będzie to kupa dzieci. Tutaj oddziałek. Mały umundurowany oddziałek.

Sympatyczne są te małe niemieckie blondasy. Może sympatyczniejsze od francuskich małych kobietek z reguły już w dzieciństwie nieco zmanierowanych. — Te zdają się być więcej proste, więcej dziecinne. Ale to już dzieci należące do innego świata.

Widziałem grupę dorastających dziewczyn z „Hitler Jugend“, gdy zwiedzały kościół. Dwie usadowiły się w ławkach, patrząc nieruchomo w stronę ołtarza, przed którym płonęła czerwona lampka. Co myślały patrząc w stronę wielkiego krucyfiksu z tabernakulum?...

Zapewne są zupełnie obce w tym miejscu. Może tak zwiedzają kościół jak pierwsze lepsze muzeum.

Przypominam scenę widzianą w Chartres. W procesji asystuje kilkanaście młodych dziewcząt, ubranych na biało. Po nabożeństwie pod kierownictwem księdza ćwiczą jakieś śpiewy kościelne. O sklepienia średniowiecznej katedry odbija chór głosów dziecińczych.

Kto wie jak bardzo Francuzi nie lubią ostentacji i jak niechętnie zdoływają się na karne zbiorowe wystąpienia, zrozumie jak wiele treści musi dla rodziców tych dzieci symbolizować udział w nabożeństwie.

Tamte dziewczynki z Chartres i te z „Hitler Jugend“ to przecież dzieci z dwóch innych planet. Nie mogłyby się napewno zrozumieć. I powiedzieć, że tylko Ren rozdziela.

Można by pisać całe litanie kontrastów. Choćby mundury... Tam nawet kolejarze nie mają mundurów. Poza wojskiem i policją, nie widzi się czło-wieka w uniformie. Tu tylko nieliczne wyjątki bez mundurów.

W Paryżu oburza Polaka sposób, w jaki żołnierze salutują swych oficerów. — W ostatniej chwili jakiś niedbały gest w kierunku czapki. A jeśli mu się nie chce, odwraca się i patrzy na witrynę, czy jakiś posąg. Tutaj gdy rozmawiają dwoje dzieci, jedno stoi na baczność przed drugim, bo mają one stopnie w „Hitler-Jugend“.

„RECHTS — LINKS!“

Na wystawie księżarni kolejowej w Norymberdze zwraca uwagę książka o min. Becku. Typowe niemieckie wydawnictwo oficjalne. Księga gruba, ozdobna. Na okładce plk. Beck wyorderowany, przepasany wsięgą

orderową. To z czasów polityki od-przeżenia.

Parę kroków od dworca afisze propagandowe dotyczące Gdańska Fotografie mające charakteryzować niemieckość Wolnego Miasta. Na afiszach teatralnych operetka „Polensblut“.

Operetki tej nie widziałem. Ale przypominam sobie recenzję z „Tygodnika Ilustrowanego“ z 1912 roku. Tak, 1912!... Przed wojną dawano w Berlinie operetkę „Polensblut“ wyśmiewającą Polaków, prześladowanych w Poznańskim.

Czyżby dziś sięgnięto do rupieciar-ni przedwojennej po tę samą ope-retkę?...

Wszystko dzieje się na komendę. Powiedziano: Rechts! Była polityka odprzeżenia, wydawano grube księgi o Becku. Teraz: Links! Mamy więc afisze gdańskie i operetkę „Polens-blut“. (Jeśli to ta sama?)

Teraz jakby okres wahania. Leży książka o Becku i wiszą afisze gdańskie, zresztą dość spokojne. Co będzie za miesiąc, za rok?... Znikną afisze, czy zniknie książka o Becku?... Rechts, czy Links? Tse.

Z Wystawy Zespołu Artystów Wileńskich

Wystawa Zespołu Artystów Wileńskich, posiadająca wiele ciekawych pozycji młodszego pokolenia artystów wileńskich otwarta jest codziennie od godz. 9 do 13 i od 15 do 19 przy ul. Orzeszkowej 11-a.



Siergiejewicz — Portret ks. Głackowskiego.

Pociąg powietrzny Kowno — Nowy Jork

Sensacyjny projekt litewskich lotników

KOWNO. W litewskich kołach lotniczych powstał projekt zorganizowania „pociągu powietrznego“ Kowno — Nowy Jork, składającego się z samolota oraz paru, ciągniętych przez niego szybowców. Ten niezwykle przelot nad Atlantyką miałby charakter propagandowy w związku z Wystawą Światową, w której Litwa bierze, jak wiadomo, udział. „Pociąg powietrzny“ odwiedziłby również liczne litewskie ośrodki wycofujące w Ameryce Północnej i Południowej.

Jako realizatorzy lotu wymieniani są znani lotnicy: Pyragius, Gisas i Dowidajtis.

Koszt imprezy obliczony jest na 2 miliony litów. Projektodawcy zamierzają zebrać tę sumę drogą sprzedania w porozumieniu z monopolem zapalczonym 20 milionów specjalnych pudełek zapalek po cenie podwójnej, 20 centów zamiast 10, przy czym nadpłata szłaby na fundusz lotu.

W Kownie projekt ten wywołał duże zainteresowanie. Samą myśl opinia publiczna powitała przychylnie, wysuwane są jednak objekeje co do możliwości technicznych i uzyskania zezwolenia odnośnych czynników na ten sensacyjny przelot nad Atlantyką.

Na marginesie tej wiadomości należy przypomnieć, iż Litwini już dwukrotnie zdobyli Ocean Atlantycki na trasie Ameryka — Europa. (n)

Czwarty Kongres Pedagogiczny Z. N. P.

Kongresy Pedagogiczne Związku Nauczycielstwa Polskiego mają już swoją tradycję. Pierwszy kongres odbył się w lipcu 1929 r. w Poznaniu, drugi w r. 1931 w Wilnie, trzeci we Lwowie w r. 1933. Kongresy były poświęcone rozwojowi i kształtowaniu się polskiej myśli pedagogicznej. Na Kongresach tych konfrontowało się teorię pedagogiczną z praktyką, wytyczano nowe drogi postępowania wychowawczego.

Czwarty Kongres Pedagogiczny, obradujący podczas Zielonych Świąt w Warszawie (27, 28, 29 maja 1939 r.) zgromadził około 1200 nauczycieli z całej Polski. Na Kongresie tym przemysłano, przedyskutowano osiowy problem „Wychowanie a struktura społeczna Polski“. Kongres ten stał się wielką manifestacją patriotyczną nauczycielstwa.

DEKLARACJA IDEOWA CZWARTEGO KONGRESU.
Kongres stworzył prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Zygmunt

Nowicki dłuższym przemówieniem, które przez uczestników Kongresu zostało uznane jako deklaracja ideowa Związku Nauczycielstwa Polskiego. „W dobie obecnej — mówił p. prezes Nowicki — jakkolwiek odbywa się zjazd w Polsce — czy to organizacyj społecznych, czy politycznych czy zawodowych — każdy uważa za potrzebę serca i rozumu zająć stanowisko obywatelskie wobec spraw, obchodzących wszystkich obywateli Polski.

Zwołany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Kongres Pedagogiczny wyraża gorącą solidarność z całym narodem w sprawach, dotyczących obrony granic Polski i wraz z całym narodem podejmuje za ministrem Beckiem okrzyk: *Nie damy odepchnąć się od morza!* (długo niemilknięcej okłaski).

Tę twardą wolę postawienia na swoim, tę gorącą wiarę w nasze zwycięstwo, to mocne przeświadczenie, że utrzymanie morza wiąże się z utrzymaniem niepodległości Państwa za-

wieziemy w teren do wszystkich zakątków Polski i w poimy w serca i dusze młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, młodzieży przedpoborowej i obywateli dorosłych“.

„Krytyka naukowa, badania naukowe, teoria naukowa, mówił dalej p. Nowicki — są nieodzownym narzędziem myśli nauczyciela, który o swej szkole ma mówić nie jako urzędnik, ale tej szkoły socjolog, współtwórca, ideolog. Oczywiście, że ideologia z istotą swej wyraża przeważnie poza krąg nauki. Ale naszej związkowej ideologii nie grozi nigdy konflikt z nauką. Jesteśmy bowiem grupą nauczycielską nie konserwatywną, lecz grupą w pochodzie, wiecznie rozwijającą się i z teorii naukowej i badań naukowych nie stwarzamy uświęconej doktryny, lecz żywą, czynną pedagogikę“.

W deklaracji p. Nowicki poruszył jeszcze szereg innych problemów, dotyczących szkoły i nauczycielstwa. Deklaracja została przyjęta entuzjastycznie przez zgromadzonych na sali zjazdowej delegatów.

PROGRAM.

Po zagajeniu Kongresu przez prezesa Związku wygłoszono w tymże sa-

mym dniu cały szereg referatów. Na plenum prof. Józef Chałasiński mówił *O wychowaniu i strukturze społecznej Polski*, prof. Helena Radlińska *O roli wychowania w przebudowie społecznej*. Potem Kongres podzielił się na 4 sekcje, które pracowały i w następnych dwóch dniach. W pierwszym dniu na sekcjach wygłoszono referaty na następujące tematy: dr A. Jakiel — *Problem szkoły jednolitej w Polsce*, prof. B. Zawadzki — *Metody selekcji pedagogicznej w szkołach*, dr Rychliński — *Drabina społeczna a drabina oświatowa*, dr. Hozowska — *Ustrój szkolny a przeobrażenia gospodarcze Polski*, Al. Patkowski — *Regionalizm w nauczaniu i wychowaniu*, dr M. Uklejska — *Funkcje społeczne przedszkoli*, Cz. Wycech — *Funkcje społeczne szkoły powszechnej*, dyr. M. Odrzywolski — *Programy szkolne a współczesne prądy pedagogiczne*, Br. Chrościcki — *O niektórych wytycznych współczesnego wychowania*, dr. St. Skrzyszewski — *Programy a eksperymenty pedagogiczne nauczycieli*, J. Bednarz — *Nowe próby wychowawczo-dydaktyczne w Polsce*.

W drugim dniu Kongresu na plenum wygłoszili referaty prof. A. Dobrowolski — *Wytyczne demokratycz-*

nego ustroju oświaty, prof. Z. Mysłakowski — *Współudział nauczycielstwa w tworzeniu systemu wychowawczego w Państwie*. Na sekcjach w drugim dniu Kongresu zostały wygłoszone referaty: J. Kolanko — *Rola przesileniowego ruchu nauczycieli w rozwoju szkolnictwa*, dr H. Rowid — *Kształcenie nauczycieli*, K. Maj — *Ustrój szkolnictwa a oświata dorosłych*, inż. Solarz — *Szkola wobec problemów wsi i warstwy chłopskiej*, dr. Goryński — *Ustrój szkolny a przysposobienie młodzieży miejskiej do życia zawodowego*, dr. M. Kaczyńska — *Opieka psychologiczno-społeczna nad dzieckiem wstępującym do szkoły*, prof. T. Kotarbiński — *Funkcje społeczne szkoły wyższej*, dyr. F. Dąbrowski — *Funkcje społeczne szkoły zawodowej*, St. Kwiatkowski — *Funkcje społeczne szkoły dokształcającej*. Wl. Radwan — *Funkcje społeczne internatowych uniwersytetów chłopskich*, dr. H. Pohoška — *Zagadnienia społeczno-państwowe w programach*, dr. J. Pieter — *Podstawy psychologiczne wychowania społecznego*. W trzecim dniu Kongresu prof. St. Baley wygłosił referat pt. *Czynnik psychologiczny w budowie programów*, prof. Kalinowski — *Rola społeczna nauki*.



*Pewny siebie, miało kroczy,
Uśmiechnięty, mina pańska...
Nic dziwnego, bo los kupił
w kolekturze:*

A. WOLAŃSKA

WILNO, WIELKA 6

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Konto P. K. O. 145461. Ciąglenie I klasy rozpoczyna się 20 czerwca r. b.

Echa wypadków na Politechnice Lwowskiej

Odpowiedź premiera Składkowskiego.

P. Premier przesłał do Sejmu od-powiedź na interpelację pos. Rudnickiego w sprawie ciężkiego pobicia przez policję państwową w nocy z 10 na 11 marca rb. studentów Politechniki Lwowskiej, mieszkańców II Do-mu Techników.

W odpowiedzi tej p. Premier stwierdza, że:

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń wypadki zostały przed stawione przez interpelantów w spo-sób niezgodny z rzeczywistością. Mie-skańcy domu obrzucali policjantów kamieniami, cegłami itd., a z okien domu oddano około 20 strzałów. O-bie klatki schodowe zostały zabaryka-dowane od wysokości 1 piętra łożka-mi i ławkami. Ponieważ bramy mi-mo wezwań nie zostały otwarte, wrzu-co-no do wnętrza domu granaty łoża-wiące. Ponownie użyto ich przy usu-waniu barykad ustawionych na skrzy-żowaniach korytarzy. Wobec stawia-nia oporu przez mieszkańców domu policjanci musieli w stosunku do poszczególnych osób użyć siły fizycz-nej dla przełamania oporu bądź dla obrony własnej posługując się pałka-mi gumowymi zgodnie z obowiązują-cymi przepisami. O gwałtowności sta-wianego oporu i agresywności niektó-rych mieszkańców II Domu Techni-ków świadczy fakt, że w czasie rewizji trzech policjantów zostało rano-nych, czterech ciężko kontuzjowa-nych, a kilkunastu pobitych. Telefon został wyłączony przed rozpoczęciem rewizji na polecenie prokuratora zgodnie z przyjętą w tych wypad-kach praktyką. Przeznaczone dla re-

ktora politechniki zawiadomienie o decyzji dokonania rewizji prokurator wysłał przed rozpoczęciem rewizji, doręczono je rektorowi w ciągu go-dziny.

W tym stanie sprawy, uznając, że działanie organów, które przeprowa-dziły rewizję było w zupełności zgod-ne z obowiązującymi przepisami, że zarzuty interpelantów nie zostały w najmniejszym stopniu potwierdzone p. Premier nie znajduje kogokolwiek do odpowiedzialności służbowej i u-waża za zbędne wydawanie specjal-nych zarządzeń.

Teatr m. NA POHULANCE
Dzisiaj o godz. 20-ej
POPROSTU CZŁO A IEK
z występem Sawana

Pogrzeb ś. p. Pauliny Starzyńskiej



W dniu 31 maja odbył się w Warszawie uroczysty pogrzeb ś. p. Pauliny z Chrzano-wskich Starzyńskiej, małżonki prezydenta m. Warszawy sen. Stefana Starzyńskiego. Ś. p. zmarła odznaczała się niezwykłą szlachetnością charakteru oraz skromnością w pożytecznej pracy społecznej, której się poświęcała na terenie stolicy, zaskarbując sobie powszechny szacunek i uznanie. Na zdję-ciu podobizna ś. p. Pauliny Starzyńskiej.

Nożycami przez prasę

1800 GODZIN WOJNY NERWÓW

„Dziennik Powszechny“ pisze:

Tysiąc osiemset godzin, dwa miesiące i pół upłynęło od chwili, gdy świat uwierzył narzeczcie, że znajduje się w sta nie zagrożenia. Od 15 marca, kiedy strach mniejszych państw osiągnął swą kulminację, datuje się owa uporczywa wojna nerwów, w której ogniu obecnie się znajdujemy.

Dwa i pół miesiąca walki nie przechylły szali zwycięstwa na stronę Berlina i krajów zwasalizowanych. Przez cały ten okres na srogi meczarnie wystawione były raczej nerwy prowokatora, niż jego przypuszczalnych ofiar. Wytworzyła się sytuacja paradoksalna: seams hipnotyczny wycieńczył hipnotyzera, pod czas gdy pacjent jest coraz bardziej przytomny.

Poczęły się koalicje obrony samostanowienia, wzrasta bezustannie.

Widowisko zamieszkiwane przez partnerów „osi“ nie wzięło:

Przewracają się dekoracje na hollywoodzkiej scenie (lilna Zygryda); dzwonki sygnalizują podniesienie kurtyny, a kurtyna nie idzie w górę (Holandia i Gdańsk); tyrały rażące światła rozbrzmiewają przed pustą widownią (ostatnia mowa Hitlera i milczenie Ameryki). A z samej przeciwieństwa klaki (Italia) teatr utrzymać się nie może.

Spodziewamy się z tym rychłego bankructwa tego przedsięwzięcia widowiskowego.

TECHNIKA I DUCH

Jak donosiliśmy, wylew Renu spowodował zalanie fortyfikacji niemieckich z kompleksu tzw. Linii Zygryda. Fakt ten daje powód „ABC“ do następujących słusznych refleksji:

Technika zawsze będzie odgrywała rolę dodatkową.

Oczywiście nie wolno zaniedbywać również i techniki. Figiel jednak sprawiły przez „starą niemiecką rzekę“ Ren Trzeciej Rzeszy jest wymownym dowodem, jak kruche są wszelkie dzieła techniki wojennej. Zdawałoby się, że budując linie Zygryda Niemcy przewidziały wszystko, co można było przewidzieć, a w tym występowały zjawiska nowe, które przekreślały wszystkie dotychczasowe obliczenia.

Technika wojskowa może i powinna wzmacniać człowieka, nie zastąpi jednak nigdy hartu jego ducha i zdolności do ofiar.

GDANSK ZREFLEKTUJE SIĘ

Zamieściliśmy onegdaj stanowcze pismo komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku do Senatu Wolnego Miasta w sprawie incydentu w Kałdowie. Omawiając to pismo „Warsz. Dz. Nar.“ podkreśla:

Odpowiedź min. Chodackiego na notę gdańską zbiegła się z powrotem do Gdańska Wysokiego Komisarza Ligi Narodów prof. Burekharda.

Ma on na zlecenie Komitetu Trzech wziąć bardziej żywy udział w sprawach gdańskich, a jak donosi „Times“, ma podjąć się roli arbitra w spornych sprawach polsko-gdańskich. POWRÓT WY SOKIEGO KOMISARZA LIGI POSIADA DUŻE ZNACZENIE JESZCZE I Z TEGO WZGLĘDU, ŻE JEST ON STATUTOWO UPOWAŻNIONY DO WEZWANIA POMOCY POLICYJNEJ I WOJSKOWEJ OD POLSKI, NA WYPADEK, GDYBY UZ-

PODMINOWANY „PROTEKTORAT“

Opowiadania emigrantów politycznych z Niemiec

W Katowicach istnieje obóz emigrantów politycznych, w którym przebywają chwilowo uciekinierzy z tzw. Protektoratu — Czech, Moraw i Słowacji. „Goniec Warszawski“ podaje reportaż Czesława Ufnalewskiego z tego obozu. Ciekawe i wstrząsające są wyznania emigrantów, którym się udało wyrwać z rąk szalejącego w „protektoracie“ Gestapo.

Podchodzimy do jakiegoś łóżka. Choć jest południe leży jakaś młoda kobieta o bladej twarzy.

— Pani?... pytamy

— Mój mąż wywieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau. Mieszkał w Pradze. Rewizja była w nocy, męża zabrali, a mnie rozebrali do naga i zaczęli bić...

Kobieta płacze, płacze szmatyjąc nie, zakrywa twarz rękami...

Ucieklam, raczej zginąć niż żyć tam... Teraz jestem chora, jestem w odmiennym stanie. Rok temu wyszłam za mąż.

— Za co męża wzięli?

— Mój mąż patriota? nie mógł na to patrzeć, zorganizował ludzi, którzy wypalali twarze tym szubrawcom, bo oni masowo mordują naszych braci, tylko po cichu, aikt o tym nie wie...

Idziemy dalej. Pod oknem siedzi na łóżku jakiś mężczyzna.

— Jestem oficerem czeskim. — Jest nas tu 12 oficerów i żołnierzy. Wracam prosto z obozu koncentracyjnego z Buchenwald. Pan wie co to znaczy? — Spojrzył prawie pół przytomnie. — Obóz koncentracyjny w Niemczech — to piekło za życia, którego żadne pióro nie opisze. W obozie tym znajduje się 4 tysiące Czechów, choć pomieszczenie jest na 400 osób. Jeden leży na drugim i to nie zawsze... Są takie baraki, w których ludzie muszą całą noc stać, zawsze stać — zawołał, a rozszerzone oczy mówiły o przeżytych dniach.

— Polską — mówię oficer. — Czy może być piękniejszy bratni naród słowiański... Dlaczego „oni“ nie

szli z wami, nie byłoby tego! Och! Boże! Przecież ten Hacha i Syrowy — to najwięksi zdrajcy już nie tylko Czech, ale całej rasy słowiańskiej. — Pan sądzi, że naród czeski taki podły?... Gdyby nie setki agentów „Ge-stapo“, którzy strzegą Hachę dzień i noc, to już dawno zostałyby zamordowane, ale on im potrzebny, oni go strzegą... — Tu rzucił dosadne przekleństwo.

Pan może nie wierzy. Ale my tu wszyscy myśleliśmy, że w Polsce formuje się legion czeski, bo tylko Polska może nam dać niepodległość. Skoro tego legionu nie ma, krew własną oddamy Polsce za serce i gościnność którą tu doznaliśmy. Na pierwszy znak, gdy zajdzie potrzeba pójdzie my walczyć wszyscy, jak tu jesteście, przy boku waszej armii, aby wam pomóc i nam wywalczyć niepodległość

SŁOWACJA PRZEPADŁA!

Spotykamy jeszcze jakąś panią o wybitnie inteligentnym wyrazie twarzy. Ostre, niemal męskie rysy. Fryzura chłopięca.

— Jestem z Żiliny, ucieklam one gdań Kula hitlerowska przeszła mi koło ucha. Jeszcze dziś słyszę ten dziwny nieprzyjemny świst. Nie mogłam dłużej. Bóg ciężko skarał Słowację. Mój naród zginie zupełnie, jeżeli tak dalej pójdzie. Ja o tym coś wiem, bo pracuję politycznie od kilku lat. — Stykałam się z naszym wodzem, ks. Hlinką. Pracowałam w „Słowaku“. Mój Boże! Przecież ten największy Słowak chyba się teraz w grobie przewraca! Słowacji właściwie już nie ma. Może pan napisać — nie ma żadnej różnicy pomiędzy ks. Tiso, a Hachą — jeden i drugi to zdrajcy Słowiańszczyzny. Dziś naród słowacki żyje pod butem niemieckim i otoczony jest siecią agentów „Gestapo“. Cała Słowacja zalana jest wojskiem niemieckim. Niemcy już zaczynają tam budować własne fortyfikacje. „Gestapo“ jest wszędzie na ulicy, w urzędach, w kościele. Czy pan wie o

tym, że w ub. niedzielę grupa hitlerowców wpadła do kościoła w Żilinie i nie pozwoliła śpiewać pieśni religijnych po słowacku, że chłop słowacki musi pracować dla wojska niemieckiego, że już około 10 tysięcy Słowaków wywieziono w głąb Niemiec na przymusowe roboty, że na ich miejsce w tej żywej i pięknej Słowacji panuje głód?

CO SIĘ DZIEJE W „PROTEKTORACIE“?

Rozmawiany jeszcze z doktorem medycyny, który trzy dni temu uciekł z Pragi.

— Całe Czechy są podminowane — mówi lekarz — czekamy tylko na najmniejszą awanturę wojenną, aby rozsądzić Niemcy od wewnątrz. — Wszystkie stanowiska zajęli Niemcy. Killkadziest tysięcy Czechów wywieziono w głąb Niemiec, żywność rozpoczęto sprzedawać na kartki, Motławą i Łabą płynię tysiące ton środków spożywczych do Niemiec, władze niemieckie wydały zarządzenie, na mocy którego chłop czeski musi sprzedać 30 proc. produkcji niemieckiej, 40 proc. „Gestapo“, a tylko 30 proc. ma do własnej dyspozycji.

Nie można dostać zupełnie mydła, gdyż zapasy zostały wywiezione do Niemiec, a fabryki mydła pracują tylko dla Niemiec, nie ma już masła i słoniny, chleb wydaje się na kartki...

Czesi wędrują do obozów koncentracyjnych, a inni korzystają z okazji, że są na wolności i prowadzą akcję podziemną. O tym się nie pisze, ale już kilkuset hitlerowców zostało zamordowanych. Okres rozpaczny przeszedł — Czesi czekają okazji... A temu wszystkiemu przygląda się największy „pajac“, „prezydent“ Hacha, sługus niemiecki, ale... ręczę panu, że i on doczeka się zapłaty...

Oto wymowne relacje uciekinierów z Trzeciej Rzeszy.

Dramat amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus“

Zatonięcie amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus“ pociągnęło za sobą tragiczny zgon 26 ludzi z załogi. Uratowano 33 marynarzy przy pomocy dzwonu podwodnego.

Nieznane są jeszcze wyniki dochodzenia, prowadzonych dla wyjaśnienia przyczyny katastrofy, ale w każdym razie dzisiaj sytuacja i n. o. możliwości ratunkowe w razie wypadku z łodzią

NAŁ, ŻE STAN RZECZY W GDANSKU PODOBNEJ INTERWENCJI WYMAGA. Jasnym jest że przy nowych próbach zakłócenia porządku w Gdańsku, które przejawiają się w ciągłych prowokacjach przeciwpolskich, obecność Wysokiego Komisarza musi wpłynąć otężeśniająco na niektóre gorące głowy.

Zreflektuje ona przede wszystkim Senat.

podwodną są lepsze, niż nie tak dawno jeszcze. Istnieje więc ratunkowy dzwon podwodny, który opuszcza się i przytwierdza do zatopionej łodzi, istnieje udoskonalona boja telefoniczna, która pływa nad zatopionym statkiem i pozwala na skomunikowanie się z załogą.

Jak długo będą mogli oddychać? Na jak długo starczy im powietrza? To jest pierwsze pytanie, które się na rzuca ratownikom, prowadzącym akcję w razie wypadku. W zamkniętym czelnie pudle stalowym, zagłębianym w wodzie, powietrze psuje się, przesyca się kwasem węglanym z biegiem godzin. Dwadzieścia mniej więcej litrów kwasu węglanego wydech człowieka w ciągu godziny. Po nieważ atmosfera, w której ilość kwasu węglanego sięga 2 proc. staje się już niemożliwa do wytrzymania, przeto,

wiedząc jaka jest pojemność statku można obliczyć ściśle ilość godzin które załoga może przeżyć bez uduszenia się.

W tych warunkach jedynym wyjściem jest wyratowanie załogi z zatopionej łodzi i wywindowanie jej na powierzchnię. Wydawałoby się, że w starczy nałożyć maskę, aparat tlenowy i wypłynąć na powierzchnię. — Sprawa nie jest jednak tak prosta. Wszystkie załęzy od głębokości, na jakiej znajduje się zatopiona łódź. — Ciśnienie wody wzrasta o jedną atmosferę co dziesięć metrów. Na głębokości 100 metrów wynosi ono 10 atmosfer. A „Squalus“ spoczywa na głębokości 73 metrów. Marynarz, który wypłynął z maską i aparatem tlenowym z łodzi musiałby zużyć 3 godziny zanim by mógł wyostać się ponad wodę. A to dlatego, iż szybkie wypłynięcie w górę spowodowałoby niechybne uduszenie. Dlaczego? — Część powietrza, które wdycha człowiek na dużej głębokości, dostaje się do naczyn krwionośnych i tam się rozkłada pod wysokim ciśnieniem. Skoro ciśnienie nagle się zmniejszy, powietrze będzie „musować“, jak gaz w wodzie, i zatka żyły.

Te właśnie okoliczności uniemożliwiły wydobycie się załogi zatopionej „Squalusa“, w sposób zwykły jak to czynią nurkowie. Uratowano część załogi przy pomocy dzwonu podwodnego, który opuszczono na kablu i przytwierdzono do otworu na pokładzie górnym łodzi W ten sposób w trzech partiach wywindowano 33 marynarzy.

Składajcie ofiary na FON

Już wkrótce

rozpoczynamy druk

nowej powieści

ODCZYT PUŁKOWNIKA TADEUSZA KORNIŁOWICZA, PRZEDSTAWICIE LA MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

W drugim dniu Kongresu referat n. t. „Zagadnienie obronności państwa w nauczaniu i wychowaniu“ wygłosił pułk. Tadeusz Kornilowicz. Przed wygłoszeniem referatu p. k. Kornilowicz oznajmił:

„Gdy zakomunikowałam Panu Wiceministrowi Spraw Wojskowych, gen. Głuchowskiemu o serdecznym powitaniu mnie, jako przedstawiciela wojska, przez IV Kongres Pedagogiczny, p. Wiceminister polecił mi oświadczyć państwu, że uważa pracę nauczycielstwa szkół powszechnych za wybitną pomoc dla wojska i polecił mi złożyć wyrazy uznania dla całej rzeszy nauczycielskiej z życzeniem, by dotarły do najdrobniejszych komórek pracy nauczycielstwa w Rzeczypospolitej.

Piękny i głęboki referat p. k. Kornilowicza wywarł na zebranych ogromne wrażenie.

UCHWAŁY I WNIOŚKI.

Na kongresie wyniesiono cały szereg uchwał i wniosków. Na czele stoją uchwały następujące:

IV Kongres Pedagogiczny stwierdza iż nacelną zasadą w wychowaniu

musi być stwarzanie zdecydowanej postawy, pełnej gotowości do obrony Państwa i pomnażania jego dorobku we wszystkich dziedzinach. Kongres Pedagogiczny uważa, że wyrobienie postawy obronnej u obywateli wymaga związku obywateli z własną państwowością, wzięcia współodpowiedzialności przez szerokie masy za losy Państwa. Ten stan rzeczy da się osiągnąć przez oparcie życia zbiorowego na zasadach demokracji, przez wojenne umiłowanie wolności i poczucia honoru.

Kongres Pedagogiczny uznaje, iż przysposobienie wojskowe młodzieży szkolnej do obrony kraju winno wchodzić, jako przedmiot, do programu nauczania mając za zadanie rozwój i potęgowanie cnót obywatelskich i żołnierskich.

REPREZENTACJA OKRĘGU WILEŃSKIEGO.

Nauczycielstwo Okręgu Wileńskiego na Kongresie było reprezentowane przez prezesa Okręgu ZNP — Balceraka Eugeniusza, członków prezydium Okręgu — Radziwanowskiego Leona, Lisowskiego Stanisława, Owczynnika Bronisława, Dyrnę Józefa, Oddział Grodzki w Wilnie był reprezentowany przez prezesa Matuszkiewicza.

Pozatem na Kongres wysłały delegatów Oddziały Powiatowe ZNP w Okręgu Wileńskim. Uchwały wyniesione na Kongresie, będą realizowane w pracy zawodowej i społecznej nauczycielstwa.

ZAMKNIĘCIE.

Poza nauczycielstwem, na Kongres przysłało swych przedstawicieli ponad 100 organizacji społecznych i zawodowych. Przedstawiciele ci byli obecni przez cały czas trwania Kongresu. W obradach Kongresu brał również udział w charakterze gości przedstawiciel M. W. R. i O. P. i K. ratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego: dr Pollak, dyr Firewicz, dr Truchim, dr Falski. Kongresowi przewodniczył prof. Zygmunt Mysłowski.

Na Kongresie zostały skonfrontowane teoria pedagogiczna z praktyką pedagogiczną, nauczycielstwo otrzymało syntezę dotychczasowego dorobku pedagogicznego i drogowskazy usiłowań wychowawczych na przyszłość.

Na Kongresie uwidoczniła się głęboka solidarność, jaka istnieje pomiędzy Zarządem Głównym Z. N. P. a szerokimi rzeszami nauczycielstwa. Józef Polański.

Horyniec - Zdrój

ZDROJOWISKO
siarczano-wapienno-borowinowe
W HORYNCU ZDROJU
wykorzystane są do maksimum
wszelkie walory zdrojowiska.

Pół żartem, pół serio

...Respice finem...

Mówią, że swój marsz na wschód Hitler zaczął z „haha“, ale skończył z „bekiem“...

Jeden z kinoteatrów berlińskich wyświetla hurrapatriotyczny film pt. „Ein Mann will nach Deutschland zurück“ (Człowiek, który chce wrócić do Niemiec).

Przed wejściem do kina stoi kilkometro wy ogonek.

— Czy to taki dobry film? — zapytuje jakiś cudzoziemiec.

— Wcale nie, ale każdy pragnie zobaczyć tego wariatata!

Czołowi teoretycy narodowego socjalizmu zapewniają, że reżim hitlerowski przetrwa tysiąc lat!

Dwaj berlińczycy siedzą w piwiarni.

— Nie martw się, Kurt — odzywa się jeden — już tylko 994 lata!...

W Paryżu opowiadają:

Do urzędu w Burgos zgłasza się pewien dziennikarz zagraniczny z prośbą o przedłużenie mu prawa pobytu w Hiszpanii.

— Hm... mam pewne wątpliwości — mówi urzędnik. — Będę musiał porozumieć się z moją władzą zwierzchnią.

Podchodzi do telefonu i łączy się.

— Hallo! Czy to Rzym?

Głos w słuchawce odpowiada:

— Jawohl!

Kącik palaczy

W Ameryce przeprowadzono obliczenia konsumcji papierosów, z których wynika, iż konsumcja przeciętna w USA wynosi rocznie na jednego mieszkańca 1.045 sztuk papierosów; drugie z kolei miejsce zajmuje Wielka Brytania, gdzie wypala się 946 papierosów rocznie w stosunku na jednego mieszkańca, trzecie miejsce zajmuje Meksyk, czwarte Belgia, piąte Francja, gdzie wypala 436 papierosów na mieszkańca. Najtańsze są papierosy w Belgii, gdzie cto istnieje tylko na tytoń, a nie na gotowe wyroby, najdroższe zaś w Anglii.

Szkoda, że nie dokonano obliczeń co do naszej „konsumcji“ tytoniowej. Możemy mieć jakieś przodujące miejsce. Bo w spożyciu alkoholu, owszem, owszem...

Rossini

Słynny kompozytor Rossini znany był ze swego dowcipu. Pewnego razu przystąpił doń młody tenor, prosząc o protekcję. — Jakim głosem pan dysponuje — pyta Rossini, — Dowolnie, mistrzu, śpiewam partię tenora, barytona i basowe. — Winstując panu — odpowiada Rossini — to się szczęśliwie składa! Będzie pan mógł sam wystąpić w tercecie w „Wilhelmie Tellu“.

Nasze dzieci

— Wyobraź sobie — mówił mąż do żony, przeglądając z rana gazetę — w głąb Afryki, do osady liczącej blisko trzy tysiące dzieciłkich ludźców wystawno zaledwie trzech misjonarzy.

— Biedni ludźcy — odzywa się siedmiolatek Jasio, przysłuchujący się rozmowie, — ohać ich chyba na śmierć zagłodzić.

Sześciolatek Zdzisł spoccił coś w kuchni i oberwał za to łanie od mamusi. Zaczernieniony jak burak wchodzi w milczeniu do pokoju jadalnego i staje w kącie. Ojciec, który słyszał, że w kuchni coś się stało, pyta malca:

— No, i cóż tam takiego zaszło?

— Nic — odpowiada Zdzisł. — Miałem w kuchni małeńkie nieporozumienie z twoją żoną!

HOTEL
„ST. GEORGES“
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Niemcy spalili Krzywy Gród

Zasłużony badacz najstarszych dziejów Wilna, prof. Mieczysław Limanowski, zamieścił wczoraj w „Słowie“ artykuł pt. „Niemcy spalili wileński trzeci zamek“, w którym omówił dokonane w tym roku odkrycie szczątków t. z. trzeciego zamku inaczej zaś Krzywego Grodu na Górze Bekieszowej w Wilnie. Prof. Limanowski pisze m. inn.

Odkryto zatem w Wilnie trzeci zamek. Tam gdzie go nikt nie podejrzewał, bo u stóp Gedyminowej góry: Głęboki parów, młody, w każdym razie młodszy niż XIV wiek oddziela dziś amfiteatr „Krzywego Grodu“ od tej góry, w nazwie swojej kryjącej już stare wspomnienia.

Fascynujące są badania, skoro pod płaszczykiem odslania się zwęglona podłoga drewniana, z „pskowska“ prawdopodobnie kładz zrabanych łeb, na której Krzyżak rabujący poślizgnął się widocznie zgnębł ostrogi. Kronika mówi o tem, że jakich 1000 ludzi zostało zabitych wtedy na górze.

Miasto ruskie na Bakszcie ewakuowano. Samo zbliżanie się Krzyżaków do Wilna wywoływało już grozę i niedziwimy się, że zostawiono grecki klasztor (koło metropolitalnej cerkwi przy moście na Zarzeczcu), cerkiewkę ceglana, pierwszej żony Olgierda to jest Pacionkę (koło poczty). Wilno niemieckie ze swym cmenterzom San Nikołaj było zapewne przez Krzyżaków oszczędzone i nie potrzebowało jak ruskie uciekać z całym dobytkiem w góry wileńskie, więc do tego grodu „Krzyżowego“, do którego brama pod górą gedyminową zapewne prowadziła od strony dzisiejszej ulicy Popowej

lenki. Wreszcie podnosząc się nad „Krzywy Gród“ właśnie do białych krzyży franciszkańskiego męceństwa oglądamy pod sobą górę Zamkową, na której książę Castrum to jest obronny zamek wybudował.

Gdyby nie interes związany z koniecznością nawiązania tego co zrobili w r. 1390 w Wilnie Krzyżacy, możebyśmy do tego trzebiego zamku, tak bardzo tajemniczego, nie dążyli od przeszło stu lat skrupulatnie szukając. Tak się złożyło, że rok 1939, związany z ponownym wilezem apetytem Niemców, otwiera nam wgląd na przeszłość, w której ze zdumieniem odnajdujemy niemal te same rysy co dzisiaj.

Zaczyna się nam perspektywa przastarego Wilna rozjaśniać w swych szczegółach. Do kompozycji, która już dawno ujawniła rolę, którą góra Zamkowa odgrywała, ruskie miasto na Bakszcie, przeprawa pod św. Rafałem i niemieckie miasto pod św. Mikołajem, dochodzi teraz „Krzywy Gród“, zagadka zagadek zdawało się na cztery spusty zamknięta. Któż mógł przeczuć że w roku Polski stojącej przeciw Niemcom sztorcem, zagadka ta ujawni nam dokumentalnie na terenie to co kronikarze zapisali na pergaminie.

Na Soborze w Konstancji delegacja króla polskiego i wielk. księcia litewskiego w jednej osobie, to jest Jagiełły, wytoczyła skargę Krzyżakom. Zdawało się, że wilk nakładając maskę baranka obroni siebie i nawet zyska aplauz najwyższej chrześcijańskiej Europy. Nie rozumieliśmy dla czego na tym soborze, tak silnie oskarżała delegacja Polski i Litwy Zakon. Taki harmider robił z powodu spalonego trzeciego zamku czy zameczka?

Na terenie „Krzywego Grodu“ rozkopując warstwy, gromadząc polamaną broń, za czynymy rozumieć krzyk idący z tysięcy serc wileńskich ludzi, zmieniony w grzmot oskarżenia na Soborze, na którym Anglia, Francja i Flandria bila się w pierś przyznając że zbyt pochopnie nastawiła ucha i że przez to dała opętać się łatwo „ciemnej sile, robiącej nieprawość“.

Grzejąc się na słońcu jak kiedyś domy się grzały spoglądamy na dół na Bakszcie, która nam się, nie ukrywając niczego, jak na dłoni, nad Wilenką, pokazuje. Tu była góra Gedymina, tam Olgierd na dole pochowany. Tu wreszcie na górze jak Walery Charkiewicz suponuje, ewangelizowali pogańskie miasto pierwsi Franciszkanie.

Słady męceństwa oglądamy, to jest krzyże Wileńskiego i zaczynamy rozumieć tradycję Wilna, opowiadając o zruceniu za mordowanych braci „bawortorum“ do Wi-

lenki. Wreszcie podnosząc się nad „Krzywy Gród“ właśnie do białych krzyży franciszkańskiego męceństwa oglądamy pod sobą górę Zamkową, na której książę Castrum to jest obronny zamek wybudował.

Zaczyna się nam perspektywa przastarego Wilna rozjaśniać w swych szczegółach. Do kompozycji, która już dawno ujawniła rolę, którą góra Zamkowa odgrywała, ruskie miasto na Bakszcie, przeprawa pod św. Rafałem i niemieckie miasto pod św. Mikołajem, dochodzi teraz „Krzywy Gród“, zagadka zagadek zdawało się na cztery spusty zamknięta. Któż mógł przeczuć że w roku Polski stojącej przeciw Niemcom sztorcem, zagadka ta ujawni nam dokumentalnie na terenie to co kronikarze zapisali na pergaminie.

Na Soborze w Konstancji delegacja króla polskiego i wielk. księcia litewskiego w jednej osobie, to jest Jagiełły, wytoczyła skargę Krzyżakom. Zdawało się, że wilk nakładając maskę baranka obroni siebie i nawet zyska aplauz najwyższej chrześcijańskiej Europy. Nie rozumieliśmy dla czego na tym soborze, tak silnie oskarżała delegacja Polski i Litwy Zakon. Taki harmider robił z powodu spalonego trzeciego zamku czy zameczka?

Na terenie „Krzywego Grodu“ rozkopując warstwy, gromadząc polamaną broń, za czynymy rozumieć krzyk idący z tysięcy serc wileńskich ludzi, zmieniony w grzmot oskarżenia na Soborze, na którym Anglia, Francja i Flandria bila się w pierś przyznając że zbyt pochopnie nastawiła ucha i że przez to dała opętać się łatwo „ciemnej sile, robiącej nieprawość“.

KOMUNIKAT

W związku ze znacznymi ulepszeniami w planie gry 45 loterii klasowej kolektura J. Wolanow prosi uprzejmie PT. Klientów z wszelkimi zapytaniami zwracać się bezpośrednio do Centrali kolektury: Warszawa, Marszałkowska 154. Kolektura Wolanowa wysła nowe plany i wyjaśnienia Dyr. Polskiego Monopolu Loteryjnego oraz udziela wyczerpujących informacji bezpłatnie.



Bez kapelusza w nieznane -

jak lekko i beztrudno wówczas się czujemy! Lecz należy szczególną uwagę zwrócić na uczesanie, na opromieniający włosy jedwabisty połysk. Włosom Waszym nadacie ten blask przez stałą pielęgnację, stosując niealkaliczny

„BEZ MYDŁA“ Szampon Czarna główka

(W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych włosów, w proszku i w płynie.

Sroda literacka

Wysadzony z siodła

K. W. Zawodziński, onegdajszy prelegent „srody“, jest niewątpliwie krytykiem literackim dużej miary, a już na naszym bezrybiu — jednym z nielicznych, których dorobek coś znaczy w świadomości literackiej kraju. Niestety, świadomość ta, urabiana więcej przez kawiarnie niż przez rzetelną pracę umysłową, jest kapryśna, zmienna i niepamiętliwa jak pogoda wiosenna. Póki Zawodziński skamandrytów chwalił, póty mu kawiarnie basowały. Kiedy zaczął wyrażać zastrzeżenia — wytykać dentologię patriotyczną takiemu Wierzyńskiemu, manieryczne predyspozycje Tuwimowi, nieodpowiedzialność Hłakowiczównie itd. (przy całym zresztą uwielbieniu dla nich wszystkich razem i wielu z osobna) — to się kawiarnie zbuntowały. Czego niby facet chce „wobec tego“... Raptem odkryto, że ma ciężki niemiecki styl, że jest, krótko się załatwiając — nudny. Ciekawa rzecz, że same kawiarnie (domena „Skamandra podkasanego“), które stanowiły czołową opinię antyawangardowej, teraz, z niefrasobliwą niewiedzą, przejęły na własny użytek co gwałtowniejsze powiedziona o Zawodzińskim wytoczone właśnie przez publicystykę awangardy — głównie z okazji walki o sprawozdania z liryki w „Roczniku literackim“. W ten sposób coraz dojrzałsze i precyzyjniejsze prace krytyczne wczorajszego augura tradycjonalistów, pozba-

wione sankcji snobizmu i mody, tracą z dnia na dzień zasięg wpływów wśród tych, dla których przede wszystkim są przeznaczone. Krytyk niemodny — jakże zwykła u nas kolej rzeczy, jakże smutna! Niemodny zaś stanie się każdy, kto bronić będzie interesów nie tylko grupy czy koterii, ale interesów sztuki w ogóle, choćby pojętej tak ortodoksyjnie, jak to mamy u Zawodzińskiego.

Jego stosunek do liryki nowej jest dość niesamowity. Ten prawdziwy miłośnik poezji ma dość wycucia, by docenić siłę poetycką niektórych przynajmniej awangardzistów, z Przybosiem na czele, ale... ale sztywna doktryna, przywiązanie do tradycjonalistycznej poetyki normatywnej, nawyki literackie, wiążące go jak najściślej z poezją Skamandra i jego epigonów, wreszcie rozwijająca się z wiekiem kostyczność doprowadziła go do tak zaciętej kampanii antyawangardowej, do tak nieprzyjemnej już manieri krytycznej, że przestano w końcu traktować to wszystko poważnie.

I na „Środzie literackiej“ usłyszeliśmy, że najlepsze wiersze Przybosia, to tylko szkice do wierszy, jakieś liryczne „membra disiecta“, że awangardziści czasem, pomyślecie państwo, to całkiem normalni ludzie, że o Czechowiczu nie mówić nie od siebie (ale cytował jedyną, nieodpowiedzialną opinię debiutanta literackiego!), bo... miał z nim zatarg osobisty.

Reakcja sali wahała się między zniecierpliwieniem a wesołością. Dyskutanci wszyscy bez wyjątku sprzeciwiali się potępijącemu w czambuł i bronili bądź to poszczególnych poetów, bądź też ruchów literackich. Odpowiedź prelegenta wykazała tylko tyle, że szafujący hojnie ex cathedra złośliwościami ciężkiego kalibru pod adresem jakże licznych poetów w niełasce, sam jest wspaniale wrażliwy na najbliższy nawet akcent, zwrócony ku jego osobie. jlm.

Nowe towarzystwo litewskie

W Wilnie powstało nowe towarzystwo litewskie pod nazwą „Towarzystwo Opieki nad Harcerzami Litewskimi“.

Zadaniem Towarzystwa jest rozciąganie opieki nad litewskim ruchem harcerskim na Wileńszczyźnie.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Baranowiczach

podaje do wiadomości P. T. Rolników, iż z dniem 14 maja b. r. przystąpiła do skupu **PLÓTNA** wiejskiego bielonego i niebielonego, płótna ręcznikowego, oraz **WEŁNY** owczej myteł i niemyteł.

Skup będzie dokonywany w Baranowiczach przy ulicy Szosowej 220 przy elewatorze zbożowym w dni targowe tj. poniedziałki i czwartki każdego tygodnia, oraz we środę w Molczadzi, w piątki w Lachowiczach w lokalach skupu zboża dla spółdzielni.

Antyniemieckie nastroje w Jugosławii

Wzmrożona aktywność hitlerowców

Chociaż regent ks. Paweł oraz ks. Olga w towarzystwie min. Markowicza opuścili 31 maja Jugosławię udając się z 8-dniową oficjalną wizytą do Niemiec, to jednak do dziś jeszcze w prasie biogrodzkiej nie ukazała się żadna wiadomość o mającej nastąpić podróży, ani nie zamieszczono dotąd okolicznościowych artykułów, omawiających stosunki jugosłowiańsko-niemieckie.

W oficjalnych kołach politycznych podróży regenta do Niemiec określa się mianem wizyty kurtuazyjnej, mającej za zadanie stwierdzić, podobnie, jak wizyta rzymska, że Jugosławię pragnie utrzymać dobre stosunki z wszystkimi sąsiadami.

W tutejszych kołach politycznych nie przewiduje się, aby w ramach tej podróży mogły zapaść jakieś ważne decyzje, czy miało dojść do podpisania jakichś układów. Niezłomna wola Jugosławii pozostania neutralną — podkreśla się tu — zamykająca została podczas wizyty rzymskiej.

Nastroje społeczeństwa jugosłowiańskiego stają się coraz bardziej antyniemieckie. Aktywność mniej-

szości niemieckiej w Jugosławii wybitnie przyczynia się do powszechnej mobilizacji jugosłowiańskiej opinii społecznej przeciw Niemcom.

Organizacja hitlerowska „Kulturbund“ prowadzi ostatnio niezwykle ożywioną działalność, zmierzającą do zgrupowania pod jej sztandarami wszystkich Niemców, zamieszkałych w Jugosławii.

W czasie Zielonych Świątek odbyły się w miejscowości Apatin Lazarewo wielkie manifestacje „Kulturbundu“.

W pochodzie, jaki przeszedł przez miasto, przedelfowało 25 tys Niemców. W czasie zgromadzenia liczni mówcy niemieccy podkreślali konieczność zgrupowania się Niemców, zamieszkałych w Jugosławii w ramach „Kulturbundu“.

Szczególnie antyniemiecko nastrojeni są Słoweńcy.

Posel niemiecki w Białogrodzie złożył w Ministerstwie Spraw Zagranicznych protest przeciwko nieprzychylnym postawie dzienników słoweńskich, a w szczególności wychodzącego w Lublanie dziennika „Slovenec“

— wobec Rzeszy i jej polityki.

Dowodem tego ma być niezamieszczenie przez „Slovenec“ artykułów, podkreślających przychylne stosunki jugosłowiańsko-niemieckie (!) oraz występowanie przeciwko nadmiernym rozszereżeniom mniejszości niemieckiej, zamieszkującej Jugosławię.

Młode pokolenia, zarówno serbskie, słoweńskie i chorwackie są wręcz nieprzejednane i wrogo usposobione do Trzeciej Rzeszy.

Wyrazem tych nastrojów jest ulotka, którą rozrzucono w uniwersytecie biogrodzkim.

Ulotka protestuje przeciwko związaniu w Berlinie Towarzystwa Niemiecko-Jugosłowiańskiego i udziela oficjalnych czynników jugosłowiańskich w tych uroczystościach. Autorzy ulotki stwierdzają, iż nie może już istnieć przyjaźń pomiędzy Niemcami a Jugosławią.

Rzecz charakterystyczna, iż mimo wysiłków ze strony niemieckich organizacji młodzieżowych, nie doszło dotychczas do nawiązania „stosunków z młodzieżą Jugosławii“.

Popielniczki na armaty

Ani żelaza, ani złota nie ma wojująca Japonia

Według oceny fachowców, Japonia będzie musiała zużyć w roku bieżącym 7 i pół miliona ton rudy żelaza, produkując we własnym zakresie zaledwie około 2.600.000 ton. Tak wielki niedobór jest wynikiem ogromnego zapotrzebowania na stal w związku ze zbrojeniami.

Wobec konieczności importowania 5 milionów ton rudy, Japonia wzmagając wysiłki w kierunku zwiększenia produkcji krajowej. Szereg kopalni żelaza uległo nacjonalizacji. Państwo subwencjonuje produkcję niektórych lekkich metali. Jednocześnie rozszerzono listę produktów, przy wyrobieniu których nie wolno używać miedzi. Ponadto to zdwojono akcję na rzecz zuży-

wania wszelkich odpadków metali. Rząd przetapia bariery, biegnące wzdłuż torów kolejowych, skrzynki do listów, popielniczki, latarnie uliczne, a do ludności skierowano apel, by sprzedawano takie przedmioty, o ile znajdują się w prywatnym posiadaniu — specjalnemu urzędowi kontroli żelastwa.

Niemniej zakup złomu żelaznego i rudy za granicą nie przestaje być palącą koniecznością dla wojującej Japonii. Powoduje to rosnące zapotrzebowanie złota, wobec czego minister finansów zarządził na 1 czerwca spis wszelkiego złota, znajdującego się w kraju pod postacią monet, sztab, różnych przedmiotów itp. Po zakończeni-

niu rejestracji oczekuje się, iż rząd zwróci się do ludności z apelem o cesję posiadanego złota.

Dodać należy, że od 1 czerwca obowiązuje w Japonii zakaz sprzedaży wszelkich przedmiotów ze złota. Zawarty został w tym celu specjalny układ między rządem a jubilerami japońskimi.

3 domy na Zawalnej i 2 na Jagiellońskiej będą zniesione

W związku z zamierzonym poszerzeniem ulicy Zawalnej i Jagiellońskiej, Zarząd Miejski przystąpił już do znoszenia domu murowanego przy ul. Zawalnej 5, w którym mieściła się dotychczas szkoła racownia przyrodnicza.

Przy ul. Zawalnej poza tym mają być w najbliższym czasie zniesione 2 domy i tyleż przy ul. Jagiellońskiej u wylotu na ul. Zawalną.

Roboty przy regulacji tych ulic rozpoczyna się w końcu przyszłego miesiąca.

(podpis przyjmującego) _____ Nr. wpłaty _____		(podpis przyjmującego) _____ Nr. wpłaty _____		Data wpłaty _____ Data opłaty _____	
Nr. rozrachunku: 1.		Nr. rozrachunku: 1.		Nr. rozrachunku: 1.	
Włno, Biskupa Bandurskiego 4. „KURJER WILEŃSKI“		Włno, Biskupa Bandurskiego 4. „KURJER WILEŃSKI“		Włno, Biskupa Bandurskiego 4. „KURJER WILEŃSKI“	
Odbiorca: _____ Na zł. _____ gr. _____		Odbiorca: _____ Na zł. _____ gr. _____		Odbiorca: _____ Na zł. _____ gr. _____	
PRZEKAZ ROZRACHUNKOWEGO DOWÓD NADESLANIA		PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY		PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY	

Rejestracja fachowców Świadczenia osobiste w czasie pokoju

Jednym z pierwszych aktów ustawodawczych jakie ukażą się w formie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w oparciu na pełnomocnictwach udzielonych przez Sejm ustawą z dnia 13 maja br. jest nowela do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

O OSOBISTYCH ŚWIADCZENIACH WOJENNYCH.

Nowela wprowadza zmiany, poczynając już od tytułu rozporządzenia, który będzie brzmiał: „o świadczeniach osobistych“. Wobec tego, iż rozporządzenie nakłada na obywateli pewne obowiązki już w czasie pokoju, uznano, iż wyraz „wojennych“ jest w tytule niewłaściwy. W czasie pokoju obowiązek świadczeń osobistych powstaje w przypadkach, gdy tego wymaga interes obrony Państwa stwierdzony uchwałą Rady Ministrów (t. zw. stan zagrożenia Państwa). Ponadto już w czasie pokoju Rada Ministrów może nałożyć na osoby należące do pewnych zawodów (ważnych z punktu widzenia obrony Państwa) obowiązek zarejestrowania się, a na instytucje, organizacje, przedsiębiorstwa itp.

OBOWIĄZEK DOSTARCZENIA DANYCH O PERSONELU.

Wreszcie w razie zarządzenia znaczących świadczeń wojskowych, gdy władze administracji ogólnej, pośrednio współdziałające w ćwiczeniach nie posiadają odpowiednich środków własnych do wykonania zadań, związanych z tymi ćwiczeniami, Rada Ministrów może wprowadzić obowiązek świadczeń osobistych.

Zasadniczo obowiązkowi świadczeń osobistych

PODLEGAJĄ OSOBY W WIEKU OD 17 DO 60 LAT.

Jednakże według noweli minister spraw wojskowych może w drodze rozporządzenia podwyższyć dla pewnych kategorii specjalistów górną granicę wieku do lat 65. Zwolnione od obowiązku świadczeń osobistych są osoby pełniące czynną służbę wojskową, duchowni, posłowie i senatorowie, urzędnicy państwowi, funkcjonariusze przedsiębiorstw państwowych: „Polskie Koleje Państwowe“ oraz „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“, pracownicy Monopolu Tytoniowego, Spirytusowego i Solnego. Nowela zwolniła ponadto pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych i Funduszu Pracy z wyjątkiem lekarzy i personelu pomocniczo-sanitarnego, pracowników Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego S. A. w Paryżu (kolej Śląsk — Herby Nowe — Gdynia), pracowników polskich przedsiębiorstw regularnej komunikacji powietrznej oraz pracowników lotnisk otwartych do użytku publicznego jak również pracowników obsługujących urządzenia przeznaczone do utrzymania bezpieczeństwa i porządku żeglugi powietrznej.

Do osób wolnych od świadczeń należały dotychczas osoby niezdolne do świadczeń wskutek choroby lub ułomności fizycznej, kobiety w ciąży i przez 6 tygodni po odbyciu porodu, kobiety karmiące oraz matki wychowujące dzieci do lat 13. Nowela wprowadziła tu pewną zmianę, albowiem

ZWOLNIŁA NIE TYLKO MATKI, które wychowują własne dzieci, lecz w ogóle kobiety, sprawujące pieczę macierzyńską nad dziećmi w wieku do ukończonych lat 13.

Jak już zaznaczono, Rada Mini-

strów jest upoważniona do nałożenia obowiązku zarejestrowania się na osoby należące do zawodów, które mogą mieć większe znaczenie dla sprawy obrony Państwa. Sama rejestracja jednakże nie jest wystarczająca, albowiem gdy zajdzie potrzeba powołania zarejestrowanych do świadczeń, może okazać się, że zarejestrowany zmienił kilka razy miejsce zamieszkania i są trudności w odnalezieniu go. By uniknąć tego, dekret nakłada na osoby, które zarejestrowały się,

OBOWIĄZEK MELDUNKOWY.

Obowiązek meldunkowy składa się z obowiązku zawiadomienia o zmianie miejsca zamieszkania i z obowiązku zgłaszania się na wezwanie władzy w sprawach świadczeń osobistych. W ten sposób władze będą posiadać aktualny adres zarejestrowanego i mają możliwość skontrolować jego dyspozycyjność, sprawdzić potrzebne dla władz dane, np. czy zarejestrowany nie zmienił zawodu, czy uzyskał nowe wykształcenie, specjalizację itp.

Zmianie uległy uprawnienia Naczelnego Wodza i władz wojskowych w sprawach świadczeń osobistych w razie wojny. Zmiany wprowadzone przez dekret skupiają w rękach Naczelnego Wodza znaczniejsze niż dotychczas uprawnienia. Mianowicie w czasie wojny Naczelnny Wódz ma

prawo stawiania rządowi wiążących postulatów w sprawach świadczeń osobistych oraz prawo zgłaszania zapotrzebowań na świadczenia osobiste na obszarze całego Państwa. Prawo zgłaszania zapotrzebowań służy również władzom wojskowym wskazanym przez Naczelnego Wodza. Ponadto Naczelnny Wódz może zastrzec sobie wykonanie na obszarze operacyjnym wszystkich lub pewnych uprawnień, które służą poszczególnym ministrom.

Dekret wprowadził również pewne **ZMIANY W SPOSOBIE ZGŁASZANIA ZAPOTRZEBOWAŃ W CZASIE WOJNY.**

Mianowicie według nowych przepisów w czasie wojny, w razie nagłej potrzeby lub na obszarze operacyjnym, na którym władze administracyjne, na skutek działań wojennych nie funkcjonują — mogą władze uprawnione do zgłaszania zapotrzebowań kierować zapotrzebowania do zarządu gmin. Gdyby i ten sposób nie dał pewności, że świadczenie będzie wykonane, władze uprawnione do zgłaszania zapotrzebowań mogą przeprowadzić powołanie do świadczeń osobistych.

Wreszcie nowela ustanawia karę aresztu do 1 miesiąca lub do 1000 zł za niedopełnienie obowiązku meldunkowego, jaki ciąży na osobach zarejestrowanych.

PO mistrzostwach Europy w koszykówce



W Kownie zostały zakończone III mistrzostwa Europy w koszykówce, w których brała m. in. udział reprezentacja Polski. Na zdjęciu — drużyna litewska, która zdobyła tytuł mistrza Europy.



Premier litewski gen. Czernius wręcza nagrodę kierownikowi drużyny polskiej, która zajęła trzecie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza Europy.

Konkurs na artykuły poruszające zagadnienia wojenno-morskie

Redakcja „Kurjera Wileńskiego“ łącznie z Oddziałem Propagandy Floty Wojennej Ligi Morskiej i Kolonialnej, organizuje konkurs na najlepsze artykuły, poruszające zagadnienia wojenno-morskie, a wydrukowane w naszym piśmie.

Warunki konkursu.

1) Forma pracy — dowolna t. zn., że brane będą pod uwagę zarówno artykuły ogólne, jak też i reportaże, nowele, wiersze, jednakże każda praca powinna być całkowicie, bądź częściowo uwzględniana mar. woj.

2) Termin kursu — od 1 czerwca do 30 grudnia b. r.

Dzień sztuki i WF w Trokach

4 bm. odbędzie się w Trokach Dzień Sztuki i Wychowania Fizycznego. Wykonawcami będą organizacje szkolne i pozaszkolne. Komitet Wykonawczy przy pomocy lokalnych władz wojskowych, szkolnych

3) Każdy autor może napisać kilka prac.

4) Wszystkie prace, wydrukowane w czasopiśmie, będą przejrzane przez Sąd Konkursowy Oddziału Propagandy Floty Wojennej w Warszawie, a piętnaście prac, uznanych za najlepsze, otrzyma nagrody w wysokości — jedna nagroda — 250 zł, trzy po 150 zł, pięć po 100 zł i sześć po 50 zł.

5) Prace nagrodzone i nie nagrodzone, stanowią własność Redakcji naszego pisma.

Do powyższego konkursu autorzy stale piszący w pismach poświęconych wyłącznie sprawom morskim stawać nie mogą.

I samorządowych dokłada starań, by święto to wypadło udatnie i było miłym przeżyciem społeczeństwa tego atrakcyjnego ośrodka regionalnego.

Most k. Niemenczyzna zamknięty

Z powodu technicznego badania mostu w Niemenczyźnie na rzece Wilii będzie on zamknięty dla ruchu kołowego na okres od godziny 16 dn. 3.VI rb. do godziny 12 dn. 4.VI rb.

Ruch kołowy zostaje skierowany z Wilna do Niemenczyzny, Podbrodzia, Widz — ulicą Kalwaryjską, drogą państ. N 2/6 (Wilno—Podbrzezie) do 22 kf (Pikieliszki), skąd — w prawo drogą państwową przez Niemenczynek, Załosę, Orzelówkę, Kubawkę i Niemenczyn.

Zwyżka cen owoców

Tegoroczne chłody wiosenne opóźniły zbiory pierwszych owoców krajowych. Poza tym w roku bieżącym wyczerpały się wcześniej zapasy zeszłorocznych jabłek, których urodzaj w zeszłym roku był mniejszy.

W związku z tym zwyżkowały ceny wszystkich owoców importowanych. M. in. jabłka kanadyjskie podskoczyły w cenie bardzo znacznie.

Premie PKO

27 maja 1939 r. odbyło się w P. K. O. szóste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy B.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za kwartał ubiegły w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 r.

Premie po zł 500 padły na nr: 621070 647842 664971 666152 668219 692046 693918
Premie po zł 250 padły na nr: 604872 605146 605999 611669 614336 617351 621257 622886 623905 623937 627670 630594 641018 642530 643206 647150 647927 650617 674790 678303 679227 683267 686067 686675 688283 689192 690448 698045.

Premie po zł 100 padły na nr: 601116 602641 603883 603685 604098 604564 604942 605357 605792 606516 607049 607219 609307 609339 609404 610838 611475 612814 613587 615320 615333 616407 617352 617689 620297 62072 623047 624351 626022 627024 627652 627732 67998 629215 632229 632319 632566 636605 637184 637858 638379 638409 639542 641113 641438 642372 643713 643722 644053 646035 646800 649115 649166 651536 652111 653042 656694 657366 658302 658353 658732 660656 661420 662914 663400 663694 665006 665546 666665 668123 668758 668854 669343 610924 671107 672241 673670 673891 675477 675513 675720 676311 677646 678787 681263 682372 683005 684532 684675 684913 685312 688088 688289 688723 691834 692010 692066 692261 693820 694389 695886 696192 696649 696689 696727 697950.

Ponadto padło 283 premie po zł 50. Ogółem padło 424 premij na sumę zł 35.250.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrostu wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii, książeczki nie tracą swej ważności, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Premie wylosowane w poprzednim premiowaniu, dotychczas niepodjęte:

Zł 100 nr: 623656 660059 665896.
Zł 50 nr: 605645 609577 612248 612495 637406 638630 651976 688485 691960 693808 696516.

Po raz drugi padły premie:
Zł 50 na nr 611669.
Zł 100 na nr: 632566 641113 688723.
Zł 50 na nr: 601000 614742 619832 622833 634131 636725 637712 641966 659732 669543.

Na FON

Od 20 maja do 1 czerwca 1939 r. złożona na ręce pana wojewody wileńskiego następująca ofiary na FON:

Zbigniew Maruszewski — czajnik srebrny z pokrywką, Albina Szczerbo — portmonetka srebrna, kieliszek srebrny, 32 monet srebrny, 2 dzwonki mosiężne, lichtarz mosiężny, 2 kawałki brązu, rondel miedziany i 44 monety miedziane; Zakład kotłarski Nelkim — 10 zł; Komitet Rodzicielski Publ. Szkoły Powszechnej Nr 6 w Wilnie — zł 203 t gr 01; Ogół Żydowskich Doradczy — 300 zł; Mejer Mirski — 2 złotowa moneta srebrna wycofana z obiegu; Alina Wilczyńska — 16 monet srebrny; Alfreda Stefaniewiczówna — złoty krzyżyk i srebrny zegarek; Rubin Zenda — 10 zł; Jan i Eugenia Zygielmannowie, Bezdany — 100 zł obl. poz. nar.; Bolesława Kwiatkowska — oblig. poz. nar.; na 100 zł; Władysław Mociąg — 1 lat kółkowski, Motwiewej Jochim — 70 centymów kółkowskich, Leonard Głuszkowski — oblig. poz. nar. inwest. na 100 zł; Bezimiennie A. T. — 20 zł; Anna Bołeciewiczowa — podstawkę pod szklankę srebrną 393 gr; Seweryna Jodko-Narkiewicz Piątkowska — moneta portugalska 20 eskudos, dr Helena Obiezińska — 2 obrączki złote, 1 pierścionek złoty, 5 monet miedz. zabytkowych rosyjskich oraz 2 monety rosyjskie miedziane, Czarkowska Melania — 6 łyżeczek srebrny; Od Redakcji „Głosu Narodowego“ w imieniu ks. Szałasza; p-la Traby w Sweliszkach — 50 zł; Wł. Wiszowaty — krzyżyk złoty, Leonowice Borowscy — 7 dolarów gotówką i gwiazda złota bucharska; Opieka Rodz. przy gimn. im. Św. Kazimierza w N. Wilejce — dodatkowe do pierwotnej — jeszcze zł 30; Kolo Gospodyń Wiejskich, Ochotniki, gm. Niemenczyn — zł 22; Za Komitet Zbiórki Czaplińska Weronika — 265 monet miedz., 71 monet niklowych i 39 monet srebrny; Z. Z. — 2 monety ros. srebrny; I. P. — 5 monet srebrny, Krzysztof Żarnowicz — 1 moneta austriacka srebrna; Bezimiennie — papierosnice srebrny; S. K. — 40 monet różnych, miedzianych i niklowych; S. H. — 1 złota obrączka; Janina Pac-Pomarańska — 2 złote obrączki, złoty sygnet i 25 monet srebrny; Władysław Kazimierz — 45 monet ros. srebrny i 5 nikl.; Dom Noclegowy dla Kobiet — zł 7 gr 04; Franciszek Żak — zł 5; B. Minsker — 23 zł; E. Aronowicz — 20 zł; E. Grym — 10 zł.

Zamiast podziękowania za rekolekcje duchowne, które przeprowadził O. Karmelita Elizeusz w dn. 1—4.V w „Domu Noclegowym dla Kobiet“ TOD przy ul. Żydowskiej 10—25 wdzięczność pensjonariuszek złożyły w Urzędzie Wojewódzkim sumę 7.00 zł na FON.

Hotel EUROPEJSKI
W WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Wiadomości radiowe

MUZYKA KRAJÓW PÓLNOCNÝCH

Usłyszeliśmy tu przez radio utwory kompozytorów fińskich, estońskich, litewskich i kowieńskich w wykonaniu Zoofii Rommei (sopran) i Napoleona Fantiego (fortepian). Termin audycji — piątek, 2 czerwca, godz. 17.45.

POGADANKA ROLNICZA

W piątek, 2 czerwca, o godz. 20.00 usłyszą rolnicy pogadankę inż. Józefa Steckiewicz p. t. „Roboty pielęgnacyjne przy okopach“.

Tytuł czasopisma: KURJER WILEŃSKI Odbiorca prenumeraty: Adres odbiorcy czasopisma:	Nr. listy rozrachunkowej _____	Nr. listy rozrachunku _____
	wpisał _____	_____
	sprawił _____	_____
		 Dzień nadania
	UWAGA: Wszelka korespondencja, zamieszczona na 1-ym edykcji, poza wskazówkami, wedle treści druków, podlega opłacie przez składowca znaczka pocztowego w wysokości odpłatny taryfowej.	
		(połpis sprawdzającego)

KRONIKA

CZERWIEC
2
 Piątek

Dziś: Marcelina
 Jutro: Erazma B. W.

Wschód słońca — g. 2 m. 51
 Zachód słońca — g. 7 m. 42

poszerzenie Zakładu Meteorologii USB
 w Wilnie z dn. 1.VI. 1939 r.

Cisnienie 964
 Temperatura średnia + 16
 Temperatura najwyższa + 22
 Temperatura najniższa + 8
 Opad ślad
 Wiatr: południowy
 Tendencja barom.: spadek
 Uwagi: pogodnie, wiecz. przel. deszcz.

WILEŃSKA
DIŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
 Jundziła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowi
 cza (Piłsudskiego 30); Chrościńskiego i Czap
 łuskiego (Ostrobramska 25); Fiełmonowicza
 i Maciejewicza (Wielka 20); Pietkiewicza i
 Januszkiewicza (Zaręczce 29).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka
 (Antokolska 42); Szantyrza (Legionowa 10)
 i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIĘSKA.

Ostatnie posiedzenie obecnej Rady Miejskiej. Plenarne posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na dzień 6 bm. Porządek obrad jest obecnie opracowywany.

Będzie to ostatnie posiedzenie obecnej Rady Miejskiej.

Przed posiedzeniem Rady, 5 bm. odbędzie się posiedzenie Miejskiej Komisji Finansowo-Gospodarczej. Na posiedzeniu tym zostaną przygotowane i zaopiniowane wnioski, które następnie będą przedłożone na plenum Rady Miejskiej.

40 wypadków chorób zakaźnych. W ubiegłym tygodniu na terenie Wilna zanotowano 40 wypadków zakaźnych na choroby zakaźne. Najwięcej zachorowań wykazuje odra — 16 (zgon 1); gruźlica 6; tyfus brzuszny 1; tyfus plamisty 2 (zgon 1); róża 1; podejście o wsiekliznę 1; plonica 7; błonica 4; świnka 1 i ospówka 1.

Wzrost eksmisji mieszkaniowych. Ostatnio na terenie Wilna wzrosła liczba eksmisji mieszkaniowych. W ubiegłym miesiącu wyeksmisowano przeszło 50 rodzin.

Wyeksmisowanym przyszedł z pomocą wydział miejski opieki społecznej, udzielając drobnych zasiłków na wynajęcie nowego mieszkania.

SPRAWY SZKOLNE.

— Prywatne Gimnazjum Kocduka-cyjne Związku Osadników w Wilnie: Podania kandydatów do kl. I i II będą przyjmowane w kancelarii Gimnazjum (Zawalna 21) od dn. 1 do 15 czerwca bm. w godz. 10—13. Egzamin rozpoczyna się 17 czerwca o g. 10.

— Dyrekcja Prywatnej Męskiej Szkoły Krawieckiej Instytutu Rzemieślniczego w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1—20, tel. 24-36 — przyjmuje zapisy kandydatów z cenzusem 6 oddz. szkoły powsz., w wieku lat 14—17.

Kurs nauki trzyletni, z pełnymi prawami, obejmujący naukę teoretyczną i praktyczną kraju i zycia.

Zapisy kandydatów — w pierwszym terminie — od dnia 20 czerwca w godz. 10—14.

Z KOLEI

— Ulgi kolejowe dla dzieci. Wzorem lat ubiegłych zorganizowany będzie latem rb okres kilkutygodniowych przejazdów ulgowych dla dzieci do 14 lat, podróżujących w towarzystwie dorosłych. Ulgi te wyniosą 75 proc. ceny normalnego biletu.

RÓŻNE

— Zarząd Koła Wileńskiego P. W. K. zawiadamia, że egzamin kursu ratowniczo-sanitarnego dla patrolowych odbędzie się w dniach 5, 6 i 7 bm. o godz. 17,30 w lokalu Czerwonego Krzyża przy ul. Ostrobramskiej Nr. 7; egzamin kursu gospodarczego odbędzie się w dniu 9 bm. w lokalu Liceum Gospodarczego Z. P. O. K. przy ul. Bazylińskiej 2; egzamin kursu ratowniczo-sanitarnego dla sekcyjnych odbędzie się w dniach 14, 15 i 16 bm. w sali Śniadaniowej U.S.B. — przy ul. Świętojańskiej.

— Macierz Szkolna dziękuje Wileńsko-Nowogrodzki Zarząd Wojewódzki Polskiej Macierzy Szkolnej składającą tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim Członkom Komitetu Obywatelskiego Zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja w Wilnie za gorliwe zajęcie się zbiórką.

Komitet Obywatelski Zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja w Wilnie składa gorące podziękowanie wszystkim Instytucjom i Organizacjom za pomoc i współudział w zorganizowaniu i przeprowadzeniu zbiórki.

— Uroczystość u Rezerwistów. 3 bm., o godz. 18-ej, przy ul. Dąbrowskiego Nr 2, odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru Podokręgu Związku Rezerwistów dla Kompanii Honorowej, zorganizowanej przy Koło Nr. 7, następnie odbędzie się wręczenie nagród uzyskanych za mistrzostwo w strzelaniu Zw. Rezerwistów i otwarcie strzelnicy.

— Wycieczka do lochów na Bakszcie. — „Wiltanie poznajcie Wilno“. — W najbliższą niedzielę 4 bm. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi lochy na Bakszcie. Przy tej sposobności uczestnicy wycieczki usłyszą interesujące legendy i informacje związane z zabytkowymi lochami. Zbiórka o godz. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki.

— Do Grzegorzewa. V Wycieczka Kolarstwa Związku ropagandy Turystycznej 4 bm zwiedzi Grzegorzewo — jedną z nielicznych fabryk tektury na naszych ziemiach.

— Konkurs Ukwiecenia Wilna. Obywatelski Komitet Ukwiecenia Wilna wzywa zaінteresowane osoby do udziału w konkursie ukwiecenia. Komisja sędziowska już wkrótce dokona przeglądu zgłoszonych do konkursu obiektów. Udział bezpłatny. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat w lokalu Związku Propagandy Turystycznej — ul. Mickiewicza 32, tel. 21-20.

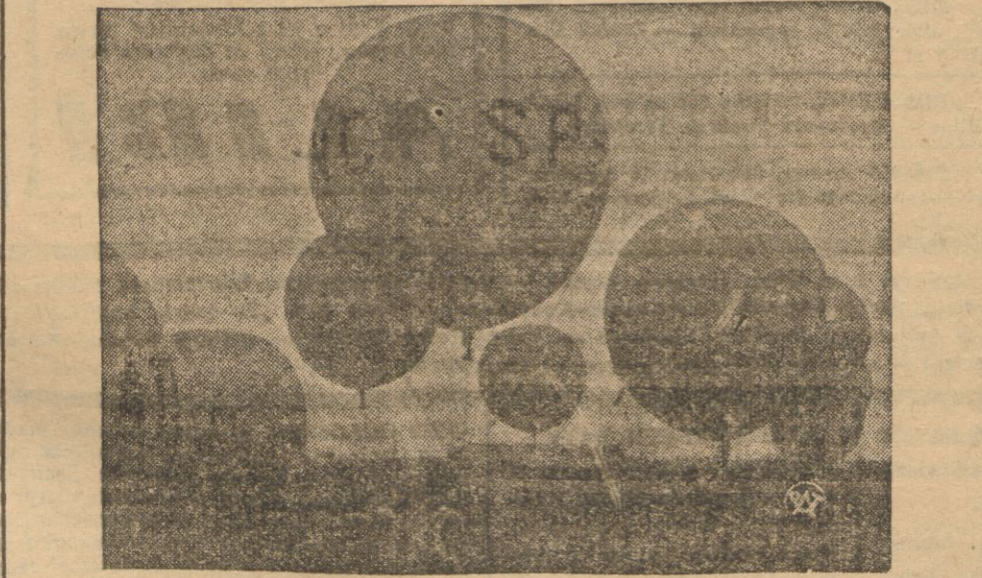
— Komitet Organizacyjny Lekarskich Kursów Wakacyjnych w Ciechocinku-Cieplicy zawiadamia, że XII Lekarski Kurs Wakacyjny wraz z „Dniem Ginekologicznym“ Warszawskiego Towarzystwa Ginekologicznego odbędzie się w dn. 1, 2, 3.IX. 1939 r. w Ciechocinku-Cieplicy.

— Polskie Biuro Podróży „Orbis“ komunikuje że w dniu 10.VI rb. wyjeżdża wycieczka pociągami popularnym do Warszawy, na wystawę „Nowoczesny sklep-architektura wnętrza“. Bilety w cenie zł 14.50 wraz ze wstępem na wystawę do nabycia w „Orbisie“ Mickiewicza 16a, Wielka 49.

— „Oświata“ ma pełne prawa. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Wilnie powiadomiło Show. „Oświata“ w Nowogrodzku, że prowadzonemu przez wymienione Stowarzyszenie gimnazjum przyznaje uprawnienia równe z uprawnieniami państw. gimnazjum ogólnokształcących. Uprawnienia te przysługują będącym „Oświata“ z początkiem nowego roku szkolnego 1939—1940.

ECHA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO BANKU LUDOWEGO. Już dziesięć lat minęło od zamknięcia tej placówki, a echa jej grzechów wciąż jeszcze obijają się o kieszenie pozostałych przy życiu udziałowców, którzy otrzymują raz po raz od likwidatora nakazy o wpłacanie udziałów i kosztów likwidacji. Wszystkich udziałowców jest 359, z tego zalega z wpłacaniem udziałów około 200. Wśród nich figurują takie nazwiska, jak p. hr. Stanisław Jundziłł (winien 750 zł), Leopold Grotowski (winien 9.996 zł), inż. Jellinek, Związek Gospodarczy i inni. Dodać należy, że wielu z poważniejszych udziałowców zdążyło w czas się wycofać. Za to inni muszą teraz bullić gotówką. Likwidator p. Leonid Horbaczenko, zam. stałe w Nowojeln, uzyskał teraz świadectwo ubóstwa i zapowiada wszystkim opornym sprawę sądową. Chodził mu o ściganie 26 tys. zł na pokrycie wkładów i kosztów likwidacji. Reszta „grzechów“ tego banku została jakoby umorzona. Spore sumy okazały się nieściągalne. Grubsze należności wiszą w powietrzu i nie wiadomo jeszcze do czyjej wpadną kieszeni. Tymczasem ci, co są pod ręką i nie pokryli swych udziałów, muszą płacić, z dodatkiem oczywiście na koszty likwidacji, czyli jak tu mówią z haklem. Na to nie ma rady.

XI krajowe zawody balonów wolnych o puchar im. płk. Wańkowicza



W Mościcach odbyły się po raz drugi krajowe zawody balonów wolnych o puchar im. płk. Wańkowicza. Wszystkie balony, biorące udział w zawodach wylądowały szczęśliwie. Na zdjęciu — moment startu balonów.

Święto pieśni i muzyki w Grodnie

Na święcie pieśni i muzyki młodzieży osadniczej zmem wschodnich, jakie się odbyło w czasie Zielonych świąt w Grodnie przy udziale 1500 śpiewaków, jury przyznało następującą kolejność za pracę całoroczną: zespoły żeńskie — Warszawa (puchar przechodni), dalej Wilno i Równe. Za poziom artystyczny pierwsze miejsce przyznano Wilnu — następnie Warszawie i Równemu.

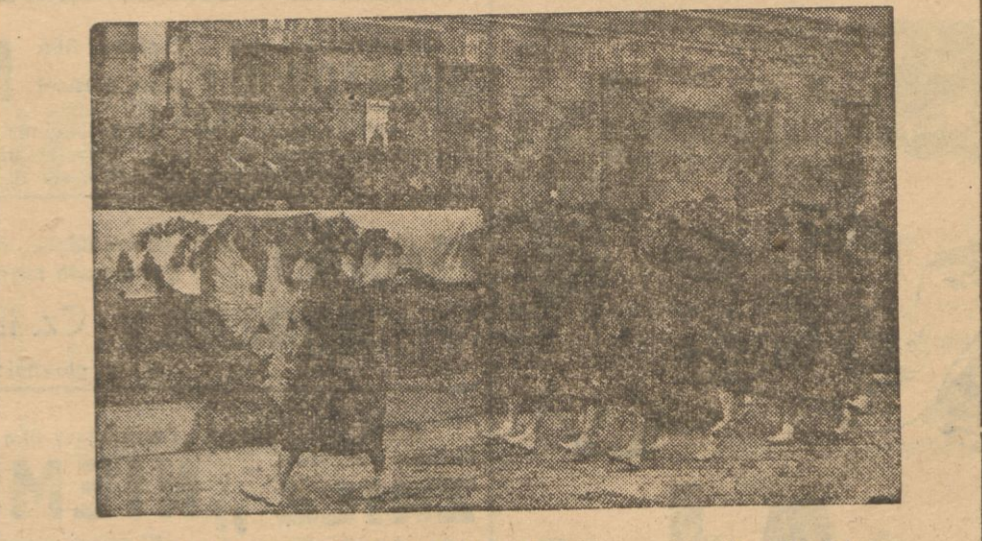
Zespoły męskie za pracę całoroczną: Brześć, Warszawa, Poznań, zaś za poziom

artystyczny znowu Wilno.

Orkiestry dęte: za pracę całoroczną — Warszawa, Wilno, Grodno; za poziom artystyczny — Wilno. Poza konkursem dyplom został przyznany zespołowi orkiestry z Brześcia.

Poza tym dyplomy przyznano: Gimnazjum żeńskiemu Zw. Osadników w Wilnie oraz chórowi mieszanemu również z Wilna.

Wręczenie nagród i dyplomów zwyciężcom zespołom dokonał p. min. Marian Zyndram-Kościałkowski.



Min. Kościałkowski przyjmuje defiladę młodzieży osadniczej w Grodnie.

BARANOWICKA

— Poczta w nowym gmachu. Od 1 bm. poczta baranowicka przeniosła wszystkie swe urzędy i działy do nowego, własnego gmachu przy ul. Mickiewicza.

— Przeszkolenia pszczelarzy w Baranowiczach. Został zakończony w Baranowiczach kurs dla działaczy z pszczelarstwa na terenie pow. baranowickiego, zorganizowany przez pow. Sekcję Pszczelarską przy OTO i KR w Baranowiczach. Pszczelarze z terenu nie okazali jednak większego zainteresowania tym kursem. W charakterze instruktorów wykłady prowadzili Franciszek Bober, Szkutnik, Chabros i inni.

znieczepiwiione czekaniem osoby będą wpuszczone „hurtem“ do basenu.

— Wieczór humoru, piosenek i muzyki odbędzie się w Nieświeżu 7 bm. w wykonaniu chóru Juranda i znanej artystki filmowej Nory Ney.

— Rodzina Polcyjusza w Horodzieju zorganizowała imprezę dochodową, z której uzyskane ponad 300 zł przekazała na FON.

— Na gorącym uczynku kradzieży załapano Hupko Malwinę z Warewicz, gm. Dworzec, która w czasie targu w Klecku, skradła ze sklepu W. Sawkiego 31 mtr materiału, lecz bezpośrednio po falkcie wpadła w ręce policjanta.

WIEŚWIESKA

— Nowi maturzyści gimn. im. Wł. Syrołkomi w Nieświeżu w liczbie 23 złożyli egzamin dojrzałości. Świadectwa zostały uroczyście wręczone w dn. 28.V br. następującym osobom

— Rozdanie matur. 28 bm. w Święcianach odbyło się w gimnazjum państwowym rozdanie świadectw maturalnych absolwentom tuł. liceum i gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Abramowicz Hirs, Andruszkiewiczówna Kazimiera, Basinkiewiczówna Eugenia, Berensztajnowna Ejda, Borkowska Anna, Benderówna Janina, Chomiczówna Helena, Godycka Cwirko Wanda, Godycka Cwirko Irena, Czyżykówna Maria, Draczyński Wacław, Drozdowicz Aleksander, Filicerówna Halina, Frasnkiewiczówna Zofia, Gilnowska Doba, Jakubionkówna Halina, Jabłońska Eugeniusz, Lazarz Stanisław, Melcerówna Ida, Makowski Wacław, Nachowicz Wiktor, Oleszkiewicz Eugeniusz, Polaczek Elna, Rąbowska Stanisława, Rabinowiczówna Roza, Romanowiczówna Wiera, Sobolewska Anna, Stasiukówna Eleonora, Tabaczniukówna Fałna, Wawrzynek Stanisław, Wojciechowska Zofia, Zmaczyńska Stanisława.

— Karabin „Rolnik“ dla armii. W Podbrodziu odbyła się uroczystość przekazania karabinu maszynowego ufundowanego przez Spółdzielnię „Rolnik“ — lubelskiej dywizji artylerii konnej. Po mszy polowej poświęcenia dokonał kapelan DAK ks. Manturzyk, po czym na placu przy koszarach w imieniu ofiarodawców przemawiał nauczyciel Młynarczyk w obecności ok. 1.000 osób. Za ofiarowany dar podziękował dowódca DAK, po czym odbyły się śpiewy i działalność szkolnej oraz defilada wojska i samolotów. Karabin maszynowy na barkach ludności cywilnej został przeniesiony i umieszczony na wózku.

— Nowy Zarząd LOPP. Do nowo obranego w ostatnich dniach Zarządu LOPP. w Nieświeżu weszły następujące osoby: komisarz Kobelski — prezes, insp. Horoch — wicepr., dr Łuszkiewicz II wiceprezes, dyr. Dyló — skarbnik, Doboszyński — sekretarz. Na członków Zarządu powołano pp: Wesółowskiego, Zienkiewicza i Wasilewskiego.

OLKIENIKI

— Bieg kolarski (Olkieniki). Odbędzie się w Olkienikach bieg kolarski ze strzelaniem, Zw. Rezerwistów, na trasie 25 km. Udział w nim wzięło 15 kolarzy, z tego ukończyło bieg 14. Trasę przebyło w czasie rekordowym, wynikiem 1 godz. 15 minut. Wyniki biegu jak również i strzelania są doskonałe. Za pierwsze 4 miejsca wręczone zostały nagrody.

Koło olkienickie Zw. Rezerwistów wyróżnia się na terenie pow. wileńsko-trockiego wydatną pracą, czego dowodem jest zdobyć pierwsze miejsce w zespole mistrzostw w strzelaniu pow. wileńsko-trockiego za rok 1939.

— Kąpiel za protekcją. Dziwnym zbiegiem okoliczności, w łaźni miejskiej w Nieświeżu znalazł się system zleka protekcji ay: kto ma zbyt małe fory u panny służącej — ten może w ciągu całego dnia oczekiwać kąpeli. Podobno najbardziej cierpi na tym płeć piękna, niemogąca się doczekać swej kolejki mimo zamówionej godziny. Podobno

TEATR I MUZYKA

TEATR MIĘSKI NA POHULANCE.

— „POPROSTU CZŁOWIEK“ z występem Sawana — na przedstawieniu wieczornym! Dziś, o godz. 20, Teatr Miejski na Pohulance gra sztukę w 5 obrazach „POPROSTU CZŁOWIEK“ — Miguel de Unamuno — jednego z najgłośniejszych autorów współczesnej Hiszpanii. W roli głównej wystąpił: Zbyszko Sawan. Udział biorą pp.: L. Korwin, H. Łęcka, Z. Ślaska, W. Szczepańska, U. Bluchewicz, St. Jaśkiewicz, St. Kępka; A. Łodziński, L. Tatanski, Dekoracje — J. i K. Golsowicie. Ceny popularne.

— Jutro, o godz. 20, „Mała Kitty i wielka Polityka“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Występy J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego. Dziś „Błękitna maska“ z udziałem całego zespołu „Lutnia“ z Kulczycką i Dembowskim na czele.

— Wieczór piosenek i nastroju. Nona Ney i Chór Juranda. W niedzielę najbliższą, o godz. 8 m. 15, Nona Ney, popularna gwiazda filmowa wystąpi w swym najnowszym repertuarze. Chór Juranda zaprezentuje całkowicie nowy repertuar.

Odpowiedzi redakcji

W Pan Zyndram Osmorski. Na temat „Czarnej Rozpacz“ chcieliśmy porozumieć się z Panem bezpośrednio.

RADIO

WILNO
PIĄTEK, dnia 2.VI. 1939 r.

6,56 Pieśń. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program. 8,15 Muzyka. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Muzyka popularna. 15,00 „Hokus, pokus, dominikus“ — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi. 16,35 Koncert kameralny. 17,45 Muzyka krajów północnych. Wykonawcy: Zofia Romei (sopran) i Napoleon Fanti (fortepian). 18,25 Wycieczki i spa cery. 18,30 Wieczór dawnej bajki polskiej w oprac. Konrada Górskiego prof. USB. 19,00 „20-lecie wskrzeszenia Uniwersytetu Stefana Białego“ — pogadanka. 19,10 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Helena Bortnowska — sopran i Kwartet wokalny „Hejnał“ pod dyr. Franciszka Jankowskiego. 19,45 Odczyt wojskowy. 20,00 „Roboty pielęgnacyjne przy okopowych“ — pogadanka dla rolników inż. Józefa Steckiewicza. 20,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert. 21,55 „Życie Marty“ — fragment z powieści. 22,15 Muzyka taneczna (płyty). 22,55—23,00 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 3.VI. 1939 r.

6,56 Pieśń. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Program. 8,15 Muzyka. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka (płyty). 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Małą skrzyneczkę dla dzieci słuchających radia w szkole prowadzi Głocia Hala. 13,20 Koncert rozrywkowy. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Opowieść słoneczna“ — słuchowisko. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16,35 Recital wiołenczełowy. 17,00 Transmisja nabożeństwa, kazania. 18,00 Wiadomości sportowe. 18,05 Ostatnia sobótka speakerów. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Polska Kapela Ludowa. 19,50 Przemówienie senatora Aleksandra Prystora, prezesa Rady Głównej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich. 20,00 „Wiejskie dzieci“ — pogadanka Henryka Jankowicza. 20,10 Muzyka popularna. 20,15 D. c. koncertu. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert z Międzynarodowej Wystawy Wodnej (w Liege). 22,00 „Detektyw pomógł“ — skecz Henryka Duvernois w oprac. Wandy Boye. 22,15 Muzyka taneczna. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE
PIĄTEK, dnia 2 czerwca 1939 r.

8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 18,30 Wieczór dawnej bajki polskiej w oprac. Konrada Górskiego, prof. USB. 19,00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy. Orkiestra Rozgłośni wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego, Helena Bortnowska — sopran. Kwartet wokalny „Hejnał“ pod dyr. Franciszka Jankowskiego. — 20,00 „Roboty pielęgnacyjne przy okopowych“ — pog. dla rolników inż. Józefa Steckiewicza.

Gielda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 1 czerwca 1939 r.

Ceny za owar standardowy lub średniel akoci za 100 kg w handlu hurtowym, parrylet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Zyto	I standard	14,75	15,25
	II	14,25	14,5
Pszenica jara jednolita I st.		21,—	21,50
	zbiwana II	20,—	21,—
Jęczmień I standard		—	—
	II	17,—	17,25
	III	16,50	17,—
Owies I		16,25	16,75
	II	14,50	15,50
Gryka I		21,50	22,—
	II	21,—	21,50
Mąka żytnia wyciąg.	0—30%	29,50	30,50
	I-A	0—55%	26,50
	razowa	0—95%	20,50
Mąka pszen. gat. I	0—50%	38,50	39,50
	I-A	0—65%	37,—
	II	50—60%	29,75
	II	60—65%	24,25
	III	65—70%	17,50
	pastwana	14,50	15,—
Mąka ziemniacz. „Superior“		—	—
	„Prima“	—	—
Otręby żytnie przem. stand.		11,—	11,50
	przen. śred. przem. st.	12,—	12,50
Wyka		19,50	20,50
Łubin niebieski		9,75	10,50
Siemię lniane bez worka		50,—	50,50

Len niestandardowy:

Len trzpany Horodziej	—	—
	Wolożyn	1770,— 1810,—
	Traby	—
	Miory	1440,— 1480,—
Len czesany Horodziej	2480,—	2520,—
Kądziel horodziejska	—	—
	grodzieńska	1540,— 1580,—
Targaniec moczony	900,—	940,—
	Wolożyn	1030,— 1070,—

PAN *Dziś premiera!*
Genialna

Margaret Sullivan

James Stewart
w pięknym porwajacym, wzruszającym filmie

LISTY Z POLA BITWY

Gdy jedno mówi „do widzenia“, a drugie „żegnaj“...
Piękny kolorowy nadprogram.

Reprezentacyjne Kino **CASINO** CASINO dla wszystkich
Wszyscy do CASINA

Wspaniała komedia muzyczna. Najślynniejszy komik francuski
FERNANDEL w filmie „Wesoły ordynans“
Nadprogram: Wspaniały 2-aktowy dodatek muzyczny.

HELIOS Kraj pięknych senorit i śpiewających gitar! Idealna para
Dorothy Lamour i Ray Milland w egzotycz. filmie
„Meksykańskie noce“
Egzotyczne piosenki! Egzotyczna muzyka! Nadprogram: Atrakcja i aktualność

Chrześcijańskie kino Czołowy film
SWIATOWID prod. polskiej **Druga młodość**
W roli kobiety, którą wielka miłość uczyniła znów młodą i zdobywcą Maria Gorczyńska
W pozostał. rolach: Cwiklińska, Wiszniewska, Stępowski, Cybulski, Zacharewicz, Znicz i in
Początki seansów o godz. 4-6-8-10, w święta o godz. 1-3-5-7-9

MARS Dziś. Wznowiecie. Najlepszy film wszystkich czasów.
Dwie serie razem. Nieśmiertelne arcydzieło Victora Hugo
Cz. I. **Nędznicy** Cz. II. **Paryż w ogniu**
W roli głównej: Harry Baur.

KINO Dziś. Fascynujący film p. t.
Rodziny Kolejowej **ZNICZ „NIEMY BOHATER“**
Wiwulskiego 2 W rolach głównych: Noach Beery i Barbara Read
Nadprogram: DODATKI. Początek o godz. 4-ej w święta o 2-ej

OGNISKO Dziś. Potężny dramat kobiety zakochanej w wrogu Ojczyzny
„Zabronione szczęście“
W rolach głównych: Merle Oberon i Brian Aherne
Nadprogram UROZMAICONE DODATKI. Początek seans. o 6, a w niedzielę i święta o 2.

Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej w Baranowiczach

ogłasza zapisy na rok szkolny 1939/40

Gimnazjum Kupieckiego i Gimnazjum Drogowego

Warunki przyjęcia:
6 oddz. szkoły powszechnej, wiek od 13 do 17 lat. Egzamin wstępny 22 i 23 czerwca z jęz. polskiego, arytmetyki z geometrią, historii, geografii, przyrody.
6 oddz. szkoły powszechnej, wiek od 14 do 17 lat. Egzamin wstępny 22 i 23 czerwca z polskiego, arytmetyki z geometrią, geografii, przyrody, historii, rysunków.

Zgłoszenia kierować pod adresem Gimnazjów w Baranowiczach, ul. Senatorska 121, tel. 177.

Km. 153/39.

Obwieszczenie O LICYTACJI

Komornik Sądu Grodzkiego w Święcianach Bazylko Stanisław, zamieszkały w Święcianach w gmachu sądowym na zasadzie art. 602 k.p.c. obwieszcza, że w dniu 8 czerwca 1939 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Józefa Biszewskiego w jego lokalu w majątku Lyntupy, składających się z 20 metrów sześć. desek, oszacowanych na łączną sumę 582 zł 64 gr, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Święciany, dn. 13 maja 1939 r.
Komornik
(-) Bazylko Stanisław

Przy **BÓLACH GŁOWY**
NERWOBÓLACH I GRYPIE
stosujcie **PROSZKI**
DOKA DOPOWOZI ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA

Kupno i sprzedaż

DOM dwumieszkańcowy, skanalizowany z okrodem owocowym do sprzedania. Adres w Redakcji „Kurjera Wileńskiego“.

MOTOCYKL Metschless angielski 250 cm. okazujmie do sprzedania — Zaułek Minski 3 m. 5.

POSZUKUJĘ majątku 150 ha roli, blisko Wilna — Kazimierz Śląski p. Trzebezyk.

PIESEK rasowy, doberman 10 tygodniowy — sprzedaje się — ul. Legionowa 4-4.

GRUZIKA PŁUC

jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwałczaniu chorób płucnych, brachitu, grypy, uporczywego męzkiego kaszlu i t. p. stosujaj p. p. Lekarze **„Balsam Trikolan — Age“** który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

RESTAURACJA Dancing „Empire“, Baranowicze, Szeptyckiego 49, tel. 268 śniadania, obiady, kolacje. Kuchnia pod kierownictwem wyborowego kucharza. Bufet obficie zaopatrzonej w zakąski i napoje wysokokowe oraz chłodzące. Od dn. 20 maja br. ceny zmniejszone o 20% z powodu sezonu letniego.

Kino-Teatr „PAN” w Baranowiczach

Dziś. Najpiękniejszy dramat miłosny

„ZAZA”

Blaski i cienie gwiazd teatralnych
Zabawy paryskie

Kino „APOLLO” w Baranowiczach

Dziś. Film o wszechświatowej sławie morderców, którzy za pieniądze stworzyli sobie

ALIBI

LEKARZE

DOKTOR MED.

Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne, moczopięciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-

DR MED. JANINA

Piotrowicz Jurczenkova
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR

Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA

Maria Lanerowa

przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA

Smiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny. odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Geny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

PRACA

PANIE OBEZNANE Z KRAWIECCZYŃNĄ mogą być angażowane na samodzielne koryzystne posady. Zgłoszenia: Zarzecz 16 m. 4-a, front. Spytać o prof. Lewańskiego, godz. 15 — 18.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY dla Kobiet Pols. Kat. T-wa Op. nad Dziewczęta-mi, poleca: nauczycielki, korepetytorki, wychowawczynie, pielęgniarki, piastunki oraz służbę domową i pensjonatową. Gimnazjalna 4 — od godz. 10-15.

PANIENKA INTELIGENTNA poszukuje pracy najchętniej na wyjazd do dzieci starszych, chorej pani lub pomocy w gospodarstwie za skromnym wynagrodzeniem. Oferty kierować — ul. Trocka 19-4, Janina Wojtkiewicz.

LOKALE

MIESZKANIE DUŻE 5 POKOJOWE do wynajęcia, park, rzeka Wilia. Informacje na miejscu maj. Tuskułany Nr. 1 (po drugiej stronie Wilii na przeciw kościoła Piotra i Pawła).

7-POKOJOWE MIESZKANIE ewent. na biuro ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. Sadowa 4, tel. 690.

RÓŻNE

PIEGI NAJUPORCZYWSZE USUWA „TUJA“ Kilmekiego. Składy apteczne, perfumerie.

ZGUBIONĄ legitymację uczniowską Państw. Gimnazjum Elektrycznego w Wilnie za nr 107 na nazwisko Puchalski Leonard — unieważnia się.

ZGUBIONO portfel szary na ul. Stryczniowej lub Portowej. Uczciwy znalazca przszony jest o zgłoszenie zguby do redakcji pod A. S.

DZIECKO ZDROWE, 3-miesięczne, niechrzczone jeszcze oddam ze zgodą na adopcję rodzinie polskiej chrześcijańskiej z powodu braku środków do wychowania i wyżywienia go. Wiadomość: zaut. 8-to Jerski 3 m. 3.

KAŻDY

PRZEMYSŁOWIEC
KUPIEC I DETALISTA

zyska sobie najlepszą klientelę
ogłaszając się w najpopularniejszym piśmie codziennym
na Ziemiach Półn. Wschodnich

KURJER WILEŃSKI

WILNO ul. Bisk. Bandurskiego tel. 99

WYKAZ

5 PROC. LISTÓW ZASTAWNYCH TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA WILNA, WYLOSOWANYCH W DN. 27 MAJA 1939 R.

(16 losowanie).
5 proc. listy zastawne konwersyjne serial „K“ z 27 kuponami: po zł 25 — Nr Nr 200 205 359 624 625 667 721 944 1040 1060 1119 1164 1206 1229 1265 1272 1363 1819 2029 2097 2100 2132 2194; po zł 50 — Nr Nr 150 170 288 542 572 597 628 718 782 796 802 854 1004 1040 1119 1123 1292 1890 1892 1931 1932; po zł 250 — Nr Nr 306 844 913 1340 1376 1527 1557 1830 2143 2557 2896.

5 proc. listy zastawne serial „K-8“ z 7 kuponami: po zł 100 — Nr Nr 15 29 138 171 429 465 498 600 742 751 812 976 1010 1166 1187 1435; po zł 500 — Nr Nr 58 271 348 472 780 808 877 914 921 1070 1082; po zł 1000 — Nr Nr 155 271 426 756 1187 1495 1888 1915.

5 proc. listy zastawne emisji 1938 r. z 27 kuponami: po zł 100 — Nr Nr 17, 27, 40, 87, 71 161 165 190 276 295; po zł 500 — Nr Nr 102 273 335; po zł 1000 — Nr Nr 185 294.

5 proc. listy zastawne emisji przedwojennej w rublach zwaloryzowane: po rubl 200 (zł 77,50) — Nr Nr 149 344 438 448 537 772 805 1037 1143 1188 1229 1257 1297 1343 1686 2249 2471 2566 2611 2698 2880 3146 3308; po rubl 500 (zł 387,50) — Nr Nr 111 142 200 379 563 801 901 958 1066 1201 1301 1397 1429 1821 1891 2105 2418; po rubl 1000 (zł 775) — Nr Nr 163 195 208 383 472 480 504 1092 1539 1800 2010 2169 2324 2588 2749 2842 2908 2998 3100 3412 3502 3533.

Wyplata za powyższe listy ich nominalnej wartości uskutecznioma będzie, począwszy od dnia 1 lipca 1939 roku, przez kasę Towarzystwa w Wilnie, Jagiellońska 14.

Obwieszczenie O LICYTACJI

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekuc. władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), Urząd Skarbowy podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 15.VI. 1939 r. o godz. 12 w hucie Hołubieje gm. woropajewskiej, pow. powiatowski, odbędzie się sprzedaż z licytacji 700 skrzydeł szkła okiennego, zawierających 17.000 m kw. szkła okiennego, oszacowanego na zł 20.000, a to celem uregulowania należności na rzecz Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie, ciężającej na firmie „Północno-Wschodnie T-wo Hut Szklanych“ Polwet, S-ka Akc. Hołubieje, gm. woropajewskiej.

Zajęte ruchomości można oglądać na miejscu licytacji w dn. 15.VI. 1939 r. od godz. 10 do 12.

(-) S. Mryglodowicz
z. Naczelnika Urzędu.

Nowość!

Doskonały musujący napój

„SZAMPAN MLECZNY“

poleca

Zrzeszenie Producentów Nabiału
ul. Podgórna 7, tel. 22-22.

Żądać wszędzie. Cena za but, w hurcie gr 15, w detalu gr 20

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieplik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaże „specjalnego wysłannika“; Witold Kiszki — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego“; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikulko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Nieciecki — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Świącicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno i Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1-3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 78; Baranowicze,
Ulańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.

Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim,
Stoipce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie,
Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY

miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wiersz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych“ nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%^o. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.